# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 116 — Środa, 29 Maja, (10 Czerwca) — 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67. —Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.— Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.


## SPIS RZECZY.



# DZIAŁ URZĘDOWY

## Warszawa,

### dnia 28 Maja (9 Czerwca).

Najwyższy rozkaz *o udzieleniu ulg osądzonym przed 1-ym stycznia 1866 r. przestępcom politycznym.* Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył, oznajmić 25 maja 1868 r., że wszystkim skazanym przed 1-ym stycznia 1866 r. politycznym przestępcom, nieoskarżonym o morderstwa i rabunki, i nie podpadłym pod drugi sąd lub karę za przestępstwa polityczne, w razie uznania ich przez władzę miejscową za godnych zaufania, udzielają się następujące ulgi:

1. Tym z takich przestępców, którzy są w ciężkich robotach, udziela się uwolnienie od robót, z przeznaczeniem ich na osiedlenie w Wschodniej Syberji.

2. Tym, którzy są na osiedleniu w Syberji, nadają się prawa osadników rządowych, z dozwoleniem im, na mocy art. 735 T. XIV Zb. praw ust. o zesłanych dodat., zamieszkania w miastach dla zajęcia się rzemiosłami i przemysłem, lecz z zabronieniem przy tem udziału w wyborach i bycia wybieranymi do służby publicznej, jak również wydalania się z kraju syberyjskiego. Miejscowości w Syberji, w których podobnym osobom może być dozwolone zapisanie się do gmin wiejskich lub zamieszkanie w miastach, mają być wskazane przez główną zwierzchność w Syberji.

3. Tym zaś z wyż wspomnionych przestępców, którzy znajdują się w kategorji zesłanych na mieszkanie, po pozbawieniu osobnych praw i przywilejów osobistych i stanu, pozostawiając im prawo zapisania się do gmin wiejskich i miejskich, lecz z usunięciem od udziału w wyborach i służbie publicznej, dozwala się prosić władzę miejscową o przeniesienie ich na mieszkanie, do tych odległych gubernij cesarstwa, które będą wskazane przez ministra spraw wewnętrznych, po porozumieniu się z szefem żandarmów, od których też będzie zależało ostateczne zadośćuczynienie tym prośbom.

4. Wszystkim znajdującym się na Syberji cudzoziemcom, udziela się przebaczenie, lecz z wysłaniem ich za granicę i zabronieniem na zawsze wjazdu w granice cesarstwa.

5. Młodym ludziom, którzy z powodu styczności ze sprawami o buncie polskim, skazani zostali na jakiekolwiek kary przez sąd lub drogą administracyjną (z wyjątkiem skazanych do robót ciężkich), a którzy popełnili przestępstwo, nie mając 20 lat wieku i nie będąc w służbie rządowej, udziela się przebaczenie, z pozwoleniem zamieszkania: będącym rodem z królestwa polskiego,—w ich rodzinnym kraju, a rodem z gubernij zachodnich—w gubernjach przeznaczonych na mieszkanie wysłanym za polityczne przestępstwa, lecz z zabronieniem takim młodym ludziom wstępowania do służby rządowej, bez oddzielnej decyzji. (*Sobr. Uzak.*)

---

*Awans.—Nominacje.*—W Najwyższym ukazie imiennym do rządzącego senatu, z dnia 20 maja, wyrażono: Uwzględniając długoletnią, gorliwą i pożyteczną służbę prezesa komitetu ministrów, komitetów kaukazkiego i do spraw Królestwa Polskiego, członka rady państwa, senatora, rzeczywistego tajnego radcy księcia Pawła *Gagarina*, Najłaskawiej podnosimy go do stopnia rzeczywistego tajnego radcy pierwszej klasy.— Przez Najwyższy ukaz imienny do rady państwa, z dnia 20 maja, zostający przy ministerstwie spraw zagranicznych rzeczywisty tajny radca baron *Budberg*, i senator przewodniczący w 2-gim departamencie rządzącego senatu, rzeczywisty tajny radca *Lewszyn*, mianowani zostali członkami rady państwa, ostatni z pozostawieniem w godności senatora.

*Awanse.—Nominacje.* — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z dnia 19 maja, awansowani zostali na jenerał-lejtnantów, jenerał majorowie: pomocnik naczelnika 3-ej dywizji grenadjerów *Werchowski*, z zaliczeniem do piechoty armji i rezerwów; naczelnik artylerji okręgu wojennego rygskiego *Knyszew*; inspektor eksploatacji kolei żelaznych rządowych *Serebriakow 1*; główny inspektor kolei żelaznych prywatnych baron *Delwig*, zostający przy głównym sztabie jeneralnego sztabu *Batiuszkow*, zawiadujący zakładem techniczno-galwanicznym, inżynier wojskowy *Wansowicz*,—wszyscy pięciu z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; zostający przy armji kaukazkiej, z orszaku Cesarskiego książę *Szachowskoj 1*, z pozostawieniem przy tejże armji; z orszaku Cesarskiego hrabia *Aminow*, z przeznaczeniem do zostawania przy jenerał-gubernatorze finlandzkim; z orszaku Cesarskiego *Gardner*, z przeznaczeniem do zostawania przy Jego Cesarskiej Wysokości jenerał-inspektorze inżynierji; z orszaku Cesarskiego *Dehn*, z zaliczeniem do korpusu inżynierji; kurator przy Jego Cesarskiej Wysokości Księciu Mikołaju Maksymiljanowiczu Romanowskim Księciu Leichtenbergskim, z orszaku Cesarskiego *Rebinder 1*, z pozostawieniem w piechocie armji; dowodzący 4-tą dywizją piechoty *Zimmermann*; dowodzący 21 dywizją piechoty *Radecki*,—oba z zatwierdzeniem naczelnikami tychże dywizji, a pierwszy z pozostawieniem w jeneralnym sztabie; naczelnik michałowskiej akademji i szkoły artylerji *Płatow*, — z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; dowodzący 8-mą dywizją piechoty *Egger*, z zatwierdzeniem naczelnikiem tejże dywizji; zostający przy 2 ej dywizji jazdy gwardji i dowodzący warszawską brygadą jazdy gwardji, z orszaku Cesarskiego hrabia *Kreutz 2*, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i w jeździe gwardji; pomocnik głównego naczelnika zakładów wojskowo-naukowych, z orszaku Cesarskiego *Korsakow*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; zostający w charakterze koniuszego dworu Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu, z orszaku Cesarskiego *Stiurler*, z pozostawieniem przy Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewiczu Następcy Tronu; z orszaku Cesarskiego *Stałypin*, z pozostawieniem w polowej artylerji konnej; dowodzący 7-mą dywizją piechoty *Batezatuł 1*, z zatwierdzeniem naczelnikiem tej dywizji i pozostawieniem w jeneralnym sztabie; pomocnik naczelnika głównego sztabu, z orszaku Cesarskiego *Meszczerinow*, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i w jeneralnym sztabie; dowodzący 30-tą dywizją piechoty *Fuzanow*; dowodzący 35-tą dywizją piechoty *Rall*, — oba z zatwierdzeniem naczelnikami tychże dywizij; naczelnik mikołajewskiej akademji jeneralnego sztabu *Leontiew*, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i w jeneralnym sztabie.— Mianowani zostali: komendant petersburgski, jenerał-lejtnant *Annenkow* — jenerał-adjutantem Jego Cesarskiej Mości, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; pomocnik naczelnika sztabu wojsk gwardji i okręgu wojennego petersburgskiego, jenerał-major sztabu jeneralnego *Herszelman*, do orszaku Jego Cesarskiej Mości, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i w jeneralnym sztabie; pułkownik pułku moskiewskiego gwardji *Morsocznikow*—dowódcą 57 modlińskiego pułku piechoty.

*Rozkazy ministra wojny: z d. 20 maja.* — I. W r. 1859 powiększone zostały płace jenerałów, sztab i ober-oficerów. Odtąd Najjaśniejszy Pan niejednokrotnie raczył oświadczać życzenie, względem polepszenia stopniowo, w miarę możności, utrzymania oficerów. W wykonaniu tego przedsiębrane były różnoczasowie liczne środki, jakoto: przyznano oficerom wojsk prawo do pobierania djet w czasie pochodu, powiększono lub przeznaczono stołowe pieniądze dla oficerów armji, w artylerji byt oficerów znacznie ulepszony został; oficerom okręgu wojennego wschodnio-syberyjskiego przyznane zostały djety, przeznacono lub powiększono jedno-razowe wsparcia udzielane junkrom awansującym na oficerów artylerji i z zakładów wojskowo-naukowych i t. d. Tym sposobem, jakkolwiek wiele zdziałano w tej mierze, wszelako z powodu zaszłej zmiany warunków życia, Jego Cesarska Mość, w ciągłej troskliwości o potrzebach oficerów, raczył i teraz uznać koniecznem dalsze rozwinięcie tych środków, i obok niemożności w obecnych okolicznościach powiększyć odrazu utrzymanie oficerów do odpowiedniej wysokości, dla osiągnienia chociaż w części zamierzonego celu, Najjaśniejszy Pan Najłaskawiej raczył wskazać środki ku temu, przeznaczywszy odtąd stale z kasy państwa oddzielne fundusze dla udzielania wsparcia oficerom armji podług niżej wyrażonych zasad: 1) Oficerom nowo-awansowanym z niższych stopni w piechocie armji i brygadach saperów, udzielane być mają po 100 rs. każdemu, jako wsparcie na pierwsze potrzeby i wydatki, szczególniej uciążliwe dla młodych ludzi, wstępujących do służby bez majątku; 2) dla udzielania wsparć potrzebującym i odznaczającym się gorliwą służbą oficerom armji przeznacza się corok dla każdego pułku piechoty po 1,200 rs., i stosowny do tego fundusz dla wszystkich innych oddziałów czynnych, rezerwowych i miejscowych wojsk. Ogłaszając wojskom o tej łasce Monarszej dla oficerów armji, nadmieniam, że szczegółowe przepisy względem udzielania wsparć, po Najwyższem zatwierdzeniu, będą w swoim czasie ogłoszone. II. Najjaśniejszy Pan, z powodu uroczystości chrztu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, Najłaskawiej raczył rozkazać: aby wojskowi niższych stopni, którzy zaliczeni zostali do kategorij karnych, a przez dobre sprawowanie się i gorliwą służbę zasługujący na wzgląd zwierzchności, mieli sobie zaliczony czas znajdowania się pod sądem i w kategorji karnej do lat czynnej służby, i aby tego nie poczytywano za przeszkodę do otrzymania dymisji, jakoteż urlopu nieograniczonego lub czasowego. (*Rus. Inw.*).

---

*Magistrat Miasta Warszawy.*—Z powodu że pewien poddany pruski przyjeżdżał corocznie na wiosnę do Warszawy i tu zakupiwszy znaczną ilość słowików, przez chłopców głównie w Łazienkach i Belwederze nałowionych, takowe do Prus wywoził,—JW. Hr. Namiestnik na przedstawienie JW. Ober Policmajstra rozkazać raczył nie dozwalać na wiosnę łapania słowików w miejskich ogrodach i parkach. O czem podając do powszechnej wiadomości, uprzedza, że Policja Wykonawcza stosowne pod tym względem otrzymała polecenie.

*Nadzorca dochodu z Akcyzy 2-go i 3-go ucząstków Gub. Warszawskiej* podaje do wiadomości, że patenta na prawo wyrabiania i sprzedaży akcyznych trunków hur-

towo i cząstkowo, od 1 (13) Lipca r. b., powinny być ponowione nieodmiennie w ciągu przyszłego Czerwca miesiąca, i że ten kto nie wykupi właściwego patentu w ciągu Czerwca i z dniem 1 (13) Lipca fabryka jego, skład hurtowy, czy też miejsce cząstkowej wyprzedaży nie przestanie być czynnem, nieodzownie ulegnie odpowiedzialności, na zasadzie 19 § Ustawy karnej, za przekroczenia względem przepisów akcyznych. Porządek podawania deklaracij taki sam, jaki egzystował dotychczas, z dodaniem, na mocy reskryptu Zarządzającego Akcyznemi dochodami Warszawskiej Gubernji z dnia 14 Kwietnia r. b. Nr. 1,549, iż osoba zgłaszająca się po kwalifikacją do patentu, obowiązana okazać książeczkę legitymacyjną, lub też pasport, i w miejscu dawniej potrzebowanego świadectwa Sądu Kryminalnego złożyć deklarację, iż pod Sądem nie jest. Godziny do przyjmowania deklaracij w Kancelarji Nadzorcy 2-go uczątsku przy ulicy Marszałkowskiej Nr. domu 64, od 9 do 11-ej rano i od 4 do 6 po południu.

*Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.* Niektórzy z interesantów mylnie tłómacząc § 28 Taryfy, mniemają, że wskazana tymże §-em waga przedmiotów z miary, oznaczona jest jedyną zasadą do obliczenia opłat. Dla usunięcia tak mylnego tłomaczenia, Zarząd podaje do wiadomości, że zasadą do obliczenia opłat jest tylko rzeczywista waga przedmiotów otrzymana z przewagi,—zamieszczona zaś w § 28, służy do ułatwienia czynności ekspedycyjnych, nie tamując Zarządowi w razach wątpliwych możności przeważenia przedmiotów i pobrania opłaty od wagi w ten sposób ustanowionej.

# DZIAŁ NIEURZĘDOWY

## Warszawa,
## dnia 28 Maja (9 Czerwca).

Pośród ciszy panującej w politycznem położeniu Europy, dzienniki zajmują się artykułami *La France*, tego organu klerykalno-dworskiego, przeciwko obecnym podróżom księcia Napoleona. Dziennik ten utrzymuje, że w chwili, kiedy w skutku zapewnień rządu francuzkiego i mowy cesarza w Rouen, ufność zaczyna powracać, a a przemysł i handel zaczynają robić usiłowania w celu ożywienia się nieco, należy unikać nawet pozorów mogących niepokoić umysły. Takim pozorem, ale tylko pozorem, może być podróż księcia Napoleona do miejsc stanowiących najdrażliwsze punkta polityki europejskiej, bo chociaż nie można przypuszczać aby rząd francuzki mógł mieć dwie polityki, jedną reprezentowaną przez p. Rouhera, drugą reprezentowaną przez księcia Napoleona, wszelako ta podróż może budzić daleko większą niespokojność niż podróż księcia Walji do jakiegokolwiekbądź punktu, którego obecność gdziekolwiek nie miałaby takiego znaczenia politycznego, jak podróż lorda Stanleya do Paryża lub Berlina, a może budzić niespokojność dla tego, iż Francja ma taką konstytucję, która nadaje władcy państwa władzę kierowniczą prawie nieograniczoną. Dzienniki paryzkie rozmaicie tłomaczą ten artykuł *La France*; tak *Siècle* upatruje w nim pełną powodzenia mistyfikację; *Temps* aluzję do konieczności wprowadzenia we Francji odpowiedzialności ministrów; a *Avenir national*, zapewne mimowolne, ale najsurowsze potępienie rządu osobistego.

Dzienniki wiedeńskie, z tego iż nuncjusz papiezki ograniczył się jedynie na zaprotestowaniu w zasadzie przeciwko prawom antikonkordatowym, zatwierdzonym przez cesarza austrjackiego, wnosiły że stolica apostolska, ze zwykłą oględnością, przyjmie fakt spełniony; z innych źródeł zapewniają, że takie umiarkowanie stolicy apostolskiej było następstwem oświadczenia cesarza Franciszka-Józefa, iż prawa te stanowią z jego strony ostatnie ustępstwo duchowi reformy. — Z powodu rozpraw w izbie deputowanych wiedeńskiej rady państwa, nad podatkiem od kuponów, *Patrie* ubolewa, że p. Beust przemawiał za tym podatkiem, dowodząc, że jeżeli rząd austrjacki przyznaje sobie prawo zmiany warunków umowy zawartej pomiędzy nim a jego poddanymi, będąc popieranym przy tem przez reprezentację narodu, to w żadnym razie nie może przywłaszczać sobie tego prawa co do umów pomiędzy nim a cudzoziemcami, tembardziej, że na obligacjach pożyczki austrjackiej z 1865 r. zaciągniętej głównie w Paryżu, wyraźnie jest oznaczone, iż będą wypłacane, tak kapitał, jak i procent, złotem, w Paryżu, bez podatku ani żadnego odcinania.

W izbie włoskiej, gdzie także toczą się rozprawy nad podatkiem od kuponów długu państwa, minister skarbu wniósł projekt, aby obligacje należące do cudzoziemców, były od tego podatku wyłączone, co zapewne zmniejszy dochód z tej pozycji o kilkakroć tysięcy fr., ale nie osłabi tak kredytu włoskiego, jak zostanie osłabiony kredyt austrjacki, po uchwaleniu wspomnionego wyżej podatku.

Projekt konfederacji państw południowo-niemieckich znów widać wyszedł na stół, gdyż telegram z Monachjum donosi, iż tamtejsze dzienniki powątpiewają o jego żywotności.

W Turcji zajmują się znów kwestją zmiany porządku następstwa tronu, lecz reforma ta, przeciwna zwyczajom i obyczajom mahometańskim, mogłaby wywołać wielką katastrofę. Ulemowie podobno stawiają silny opór nowemu szeik-ul-islamowi, którego, jako kreaturę Fuad-paszy i Aali-paszy, podejrzywają o skłonność do zatwierdzenia wspomnionej reformy. Jednakże i na Wschodzie, bo w Egipcie, podobna reforma w porządku następstwa tronu, została przeprowadzona, zyskawszy firman sułtana w 1866 r. Wszelako stryj wice-króla Halim-pasza, który według dawnego porządku byłby następcą tronu, niezbyt się zgadza z swem nowem położeniem, a straciwszy cały swój majątek, oddał się pod opiekę konsulów europejskich w Kairze, pod pozorem prześladowania ze strony rządu jego synowca.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

## Telegramy
### Dziennika Warszawskiego.

**Paryż,** *8 czerwca (27 maja).* ***La France*** **donosi, że według depesz z Luksemburga, w rozmaitych punktach wielkiego księztwa miały miejsce wczoraj demonstracje na korzyść Francji.** ***La Presse*** **przedrukowywa ogłoszone w Luxemburgu plakaty, żądające wcielenia do Francji. Miało miejsce kilka aresztowań, pomiędzy innemi redaktora dziennika** ***Avenir.***

(*Correspondenz Büreau.*)

### Wiadomosci telegraficzne

* *Paryż, 6 czerwca (25 maja).* Dzienniki zamieściły okólnik ministra Pinarda do prefektów, zalecający im łagodne stosowanie nowego prawa prasowego. (*Cor. Bür.*).

* *Berlin, 6 czerwca (25 maja).* Zapewniają, że po zamknięciu sejmu król uda się do Hanoweru. (*Tamże*).

* *Monachium, 6 czerwca (25 maja).* Niektóre dzienniki wynurzają w artykułach półurzędowych wątpliwość co do żywotności projektu związku południowo niemieckiego. Partykularzyści żądają, ażeby sformułowany został projekt. Frazesa na nic się nie przydadzą. (*Tamże*).

* *Antwerpja, 6 czerwca (25 maja).* Admirał Farragut przyjechał tu wraz ze swym sztabem. Wyjedzie on prawdopodobnie do Brukseli. (*Tamże*).

* *Londyn, 6 czerwca (25 maja).* Jenerał Napier telegrafował z Suez w dniu 6 czerwca, że prawdopodobnie ariergarda przybędzie d. 1 czerwca do Zula i że odtąd listy należy adresować do Suez. (*Tamże*).

* (Amnestja). *Journ. de St. Petersb.* z 25 maja (6 czerwca) pisze: „Dziś, 25 maja (6 czerwca), minął rok od przestępnego zamachu, wymierzonego w Paryżu na życie Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra. Nabożeństwa dziękczynne odprawione były dziś rano w naszych kościołach, a lud wdzięczny Opatrzności, wznosił do nieba, z podwojoną gorącością, modły za Monarchę, którego uwielbia i kocha. Najjaśniejszy Pan chciał, aby ta smutna rocznica stała się datą jednego z wspaniałomyślnych czynów Jego panowania, i Jego wielkie serce uczyniło z niej dzień przebaczenia. Powyżej (patrz *Dział Urzędowy*) zamieszczony jest Najwyższy Rozkaz podany dziś przez *Sobr. Uzak.* Cesarz tylko po to wspomniał o zamachu zbłąkanego polaka, aby zlać na licznych przestępców politycznych dobrodziejstwa Swej łaski. Nie wiemy jakie skutki sprawi ta łaska na tych nieszczęsnych, na których się rozciąga; często dobroć zasiewająca dobrodziejstwa zbiera tylko niewdzięczność, a doświadczenie niejednokrotnie okazało, do jakiego stopnia fanatyzm zaślepia tych, którzy postępują przy świetle jego zgubnego płomienia; lecz wspaniałomyślny charakter nie oblicza pożytków ze swego dzieła; robi dobrze dla samego dobra i własnego zadowolnienia. Na bezwstydne deklamacje, jakie dały się słyszeć w roku zeszłym za granicą, po spełnieniu zamachu 6-go czerwca, dzisiejszy czyn łaski, odpowiada z najwyższą wymową faktu. Wszyscy cudzoziemcy, jacy jeszcze znajdowali się na Syberji, otrzymali amnestję. Najdostojniejsza troskliwość, która z wysokości tronu czuwa nad pomyślnością, czynnie zajęta, bezustannie, interesami wiernych poddanych, nie spuściła z oczu tych, co się zbłąkali, i kiedy nadszedł dzień budzący dwa wspomnienia: występnego buntu i widocznej opieki boskiej, w tem ostatniem serce Monarchy czerpie Swe natchnienie—przebaczając tym co Go obrazili, zmazując kary lub łagodząc ich surowość, w stosunku tak rozległym jak pozwala niezbędna przewidywalność, zalecona przez powszechne bezpieczeństwo."

* (Papiernia). *Warsz. Dniew.* podaje następującą korespondencję z Wieruszowa z 18 (30) maja: „Każdy, dla kogo nie są obce przemysłowo-ekonomiczne interesa tutejszego kraju, przejeżdżając przez m. Wieruszów, uważa za obowiązek wstąpić do miasteczka Mirkowa, o kilka wiorst odległego od tego miasta. Miasteczko Mirków, leżące nad rzeką Pilicą, samo przez się jest bez znaczenia, lecz budzi ciekawość jako punkt przemysłowy, dzięki papierni, ożywiającej tamtą okolicę. Papiernia w Mirkowie należy do p. Banascha, a zarządzana jest przez p. Römera, który przedtem urządził papiernię w Pilicy, majątku p. Moesa. Głównym motorem, poruszającym mechanizm w papierni mirkowskiej, jest woda, przeprowadzona z rzeki Pilicy, a siła jej równa się sile półtorasta koni. W razie braku wody, jak to bywa w suche lata, pomocnicze motory stanowią dwie maszyny parowe, jedna o sile 8, a druga 120 koni. W papierni pracuje dziennie 300 robotników, w liczbie których jest do 120 dziewczyn. Wyrabia się wszelkiego rodzaju papier, od najtańszego po 75 kop. za ryzę, do najwykwintniejszego, drogiego. Widzieliśmy tu papier bardzo licznych odcieni i różnorodnej wartości: pocztowy, welinowy, pakowy do cukru, cykorji i t. p., i mnóstwo rodzajów bibuły zwykłej i do cedzenia. Dzienna produkcja papieru wynosi do 60 centnarów. Papiernia mirkowska założona blizko przed dwoma laty, wszedłszy w współzawodnictwo z innemi podobnemi fabrykami, okazała widoczny wpływ na obniżenie cen miejscowego papieru. Dzięki systemowi ceł opiekuńczych, w ostatnich latach ceny papieru ciągle wzrastały, tak że nawet okazała się możność przywożenia tego wyrobu z ruskich fabryk, i pomimo kosztów transportu, papier ruski trzymał się na równi z tutejszemi cenami. Jednocześnie widocznie zmniejszały się rozmiary produkcji papieru w kraju. Tak w 1864 r. było w krolestwie 34 papiernie; w 1865 r. liczba ich zmniejszyła się do 30, a w 1866 r. doszła do 21. Odpowiednio temu upada i cyfra wyrabianego produktu: w 1864 r. wartość wyrobionego w kraju papieru dochodziła do 643,000 rsr.; w 1865 r. zmniejszyła się do 620,000 rsr., a w 1866 roku upadła do 500,917 rsr. Obecnie, dzięki współzawodnictwu fabryki mirkowskiej, zniżającej ceny na swój wyrób, oraz w skutku przywozu papieru z fabryk rygskich, ceny na papier, koniecznie muszą obniżyć się w kraju, a ten obrót rzeczy nie może nie przyczynić się w ogóle do ulepszenia tej gałęzi przemysłu, zmuszając producentów do polepszenia gatunku i powiększenia ilości produkcji, dla podtrzymania bilansu handlowego. Pomiędzy innemi wiadomo nam, że znana fabryka w Jeziornie zrozumiała potrzebę zmiany i od początku tego roku obniżyła ceny na różne gatunki swego papieru. Ruch w tym kierunku tem jest niezbędniejszy, że oprócz gałganów, zwykle używanych

na wyrabianie papieru, w ostatnich czasach okazał się właściwym na ten cel i inny tańszy materjał, mianowicie włókniste porosty wodne, w ogromnej ilości pozostające na polach po wylewach Wisły i Bugu. Próby przerabiania ich na papier, rozpoczęte w Jeziornie, robione były i w innych papierniach, w tej liczbie i w mirkowskiej, a wnosząc z początków, obiecują pomyślne rezultaty. W takim razie niewątpliwie ceny miejscowego papieru wszędzie się obniżą, i nawet w znacznym stopniu. *J.*"

* (Cynkorytnictwo). Wydawnictwo dzieł i pism ilustrowanych, posługujące się od kilku wieków drzeworytnictwem, w wysokim stopniu dziś udoskonalonem i słusznie w szeregu sztuk wyzwolonych wysokie stanowisko zajmującem, spotkało wreszcie inny zupełnie sposób ilustrowania, już nie za pomocą rylca drzeworytniczego, lecz sposobem, który niejako cudownym się zdaje, dozwalającym przez działanie preparatów chemicznych, zatrzymywać na blasze cynkowej najwierniejszy rysunek artysty, z najzupełniejszą prawdą narysowanego portretu, pejzażu, figur humorystycznych i t. p. z uwydatnieniem nawet różnej u różnych artystów maniery, w kierunku i rzutach ołówka. Już przed kilkunastu laty robione były u nas usiłowania, aby przez działanie chemikaljów, można było wznieść się nad drzeworytnictwo, a nawet całkiem wyswobodzić się od niego, zwłaszcza że rylec drzeworytniczy, choćby utalentowaną prowadzony ręką, łatwo się mija z kierunkiem linij rysunkowych odpracowanych ołówkiem, najmniejsze zaś ich skażenie lub nadwerężenie, gubi podobieństwo, przeinacza myśl charakterystycznego wyrazu i w ogóle niweczy często główne zalety, jakiemi się odznaczają dzieła artystycznego natchnienia; usiłowania wszakże w tej mierze dawniej u nas czynione nie zdołały osiągnąć zadowalniającego rezultatu. Teraz dopiero, niestrudzony na polu studjów i ulepszeń fotograficznych, jeden z najzasłużeńszych fotografów naszych, p. Karol Bayer, przedsięwziął zastósować u nas wynalazek, który za granicą do wielu ilustrowanych publikacij prawie wyłącznie używanym bywał, np. w *Journal amusant*, *l'Art pour tous*, lecz w wielkiej tajemnicy był utrzymywany i po długich mozołach zdołał najzupełniej dopiąć zamierzonego celu. Opisanie choć pobieżne manipulacji co do sposobów zachowania na cynku całości artystycznego rysunku, bliżej wyjaśni naturę wynalazku i jego trjumf w niektórych razach, nad drzeworytownictwem. Artysta rysownik na blasze cynkowej odpowiednio spreparowanej i powłoką żywiczno asfaltową (*vernis de graveur*) pokrytej, rysuje igiełką jakikolwiek obraz, będący kopją lub oryginałem, tak samo jak to uskutecznia ołówkiem na drzewie ryć się mającem; następnie p. Bayer za pomocą galwanizmu cały rysunek we wszystkich jego zarysach ubezpiecza i utrwala, a resztę płaszczyzny obok konturu rysunkowego przez stosowne kwasy w głąb trawi. Tym sposobem otrzymuje się plata z najwierniejszym facsimilem rysunku, którą właściwie *cynkorytem* nazwaćby można, położona zaś na prasę drukarską, jak zwyczajna drewniana klisza, da się odbijać jak najwyraźniej, w dowolnej i choćby największej ilości egzemplarzy. Cynkoryt ma nieporównaną wyższość nad drzeworytem, jako twardszy, nie pękający i nie paczący się w najdłuższem przechowywaniu. Godnem jest także uwagi, że kiedy na drewnianym blacie większych rozmiarów, drzeworytnik parę tygodni lub więcej i to z niepewnym skutkiem trudzić się musi, to p. Bayer metodą przez siebie udoskonaloną otrzymuje najwierniejszą kliszę na cynku, w ciągu dni dwóch do druku gotową. Artyści malarze najzupełniej zadowoleni dokonanemi próbami, wielką zasługę p. Bayerowi przyznają; odbicia zaś drukarskie, jakie już sami mieliśmy sposobność oglądać, są dowodem postępu, który w drzeworytnictwie epokę, a w sztuce wielki przewrót stanowić będzie. Niebawem w pismach ilustrowanych odbicia z cynkorytów ukażą się na widok publiczny. Lecz co ważniejsza, p. Bayer robi próby zastosowania fotografji do cynkorytnictwa, mianowicie odbija fotogramy na blasze cynkowej, pokrytej taką samą powłoką żywiczno-asfaltową i następnie w powyżej opisany sposób odbywa wytrawienie. Nie wątpimy że i te usiłowania p. Bayera zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem. **Ф.**

* (Tydzień giełdowy). *D. 27 maja (8 czerwca)*. Co do naszych walorów i ich wziętości na giełdzie berlińskiej, nie zaszła wielka zmiana, wyjąwszy tylko kursu listów likwidacyjnych, który się o $1\frac{3}{8}\%$, i pożyczki premjowej, której emisja pierwsza podniosła się o $1\frac{1}{8}\%$, a emisja druga o $\frac{3}{4}\%$. Najsilniejszy to dowód, że się nasze interesa wywozowe nie poprawiły, i że skomplikowaną spekulacją musimy sobie zastąpić pokrycia i remesy w stosunkach naszych z zagranicą tak konieczne, których nam ani własna produkcja krajowa, ani targi petersburgskie, rygskie i odeskie, czy to w potrzebnej ilości, czy też po kursach korzystnych, nie dostarczają. Mimo dość szczupłego zapotrzebowania w tygodniu upłynionym, nie obeszło się jednakże bez podwyższenia, choć drobnego, stopy ażja zagranicznego, tak na weksle pruskie jak i na londyńskie i wiedeńskie $\frac{1}{6}\%$ (z $119\frac{1}{3}$, $119\frac{1}{12}$ na $119\frac{1}{}$, $119_4$; z $7{,}32\frac{1}{2}$ na 7,33; z 93,75 na 93,90) wynoszącego; głównie zaś dobremu usposobieniu kapitalistów berlińskich dla naszych listów likwidacyjnych i obligów skarbu przypisać winniśmy, że się rzeczona podwyżka ażja zagranicznego na tak oględnej różnicy ograniczała. Mieliśmy też znacznie większy w tym tygodniu ruch w papierach publicznych aniżeli tygodnia poprzedniego. Listów zastawnych serji pierwszej kurs obniżył się o $\frac{1}{4}$, $\frac{3}{10}\%$ (z $83\frac{3}{5}$ na $83\frac{1}{5}$); serji drugiej ledwo o $\frac{1}{12}$, $\frac{1}{10}\%$ (z $75\frac{3}{4}$ na $75\frac{2}{3}$). Kurs listów likwidacyjnych podniósł się o $1\frac{1}{4}$, $1\frac{1}{3}\%$ (z $65\frac{2}{3}$ na $66\frac{11}{12}$), oraz obligów skarbu o 2, $2\frac{1}{2}\%$. Metalików czteroprocentowych mimo codziennego żądania, nie dostarczono: pięcioprocentowych biletów banku cesarstwa mało tylko i te płacono po różnych kursach. Premjową pożyczkę pierwszej emisji tylko w mniejszych sumach obrócono, kurs jej w końcu tygodnia o 1, $1\frac{1}{2}\%$ podniósł (z 130 na $131\frac{1}{2}$). Ogółem zapasy tak pierwszej jak drugiej emisji bardzo są szczupłe. Z akcij kolei żelaznych zakupiono nie wielkie kwoty warszawsko-wiedeńskich, z podwyższeniem $\frac{1}{2}$ do całego rubla na sztuce, większe sumy bydgoskich z podwyższeniem całego procentu i terespolskich z znaczniejszą podwyżką, bo $2\frac{1}{2}\%$ wynoszącą. (*Gaz. Hand.*).

* (Tydzień handlowy). *D. 27 maja (8 czerwca)*. Ciągły brak chęci kupna i ztąd dalsze obniżenie cen zboża na wszystkich targach europejskich jest cechą ubiegłego tygodnia. Na targu naszym dowozy *pszenicy* były bardzo ograniczone, raptowne jednak obniżenie się ceny mąki tak pszennej jak i żytniej, wstrzymało wszelką chęć kupna na potrzebę miejscową—a zakupione partje nabyte zostały na rachunek cesarstwa. Ceny w ogóle spadły; gatunki zwyczajne dobre nie osiągnęły wyżej rs. 8 kop. 85, wyjąwszy jednej partji wyborowej nadbużańskiej przybyłej koleją terespolską, która nie znajdując tu amatora, sprzedaną została do cesarstwa po rs. 9 kop. 30 za korzec, za średnie dobre gatunki płacono rs. 8—8 kop. 50, za ordyn. rs. 7—7 kop. 50, z gatunków tych poszło również kilka partij do cesarstwa. *Żyta* dowozy były jeszcze mniejsze: liczne żądania tego artykułu do cesarstwa wpłynęły na podwyżkę cen o 30 kop. na korcu. Wszystko co przybyło drogą żelazną warszawsko-wiedeńską i zapasy znajdujące się na składach rozkupiono z odbiorem na miejscu w cenie rs. 5 kop. 55—rs. 5 kop. 60 za korzec. *Jęczmienia* dowozy lądem były małe, wodą przybyło do 700 korcy, te nabyte zostały po cenach niezmienionych zeszłotygodniowych; płacono za 2-rzędowy rs. 5—5 kop. 10, za 4-rzędowy rs. 4 kop. 80 za korzec. *Owies* trzyma się wysokich cen, na targu płacono od rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 50; za partje wodą przybyłe płacono niżej, lecz brak dodatku 2-garncowego jaki się praktykuje na targu, równoważył ceny. *Mąka* tak pszenna jak i żytnia znacznej uległa redukcji w cenie, najprzedniejszą 000 za którą płacono rsr. 3 kop. 15 za pud, obecnie sprzedano po rs. 2 kop. 70—rs. 2 kop. 85. *Groch* cukrowy nie był dowieziony; za polny płacono ceny zeszłotygodniowe od rs. $4\frac{1}{2}$—5 kop. 70. *Okowity* ceny przy dość znacznych dowozach prawie niezmienione; płacono rs. 1 kop. 29—rs. 1 kop. $31\frac{1}{2}$ za garniec. *Wełna.* W ubiegłym tygodniu nabyto kilka partij wysoko-cienkiej wełny na dostawę po jarmarku w cenie 100—108 tal., za średnio-cienką od 80—85 tal., średnie gatunki zupełnie zaniedbane. W ogóle ceny obecne są niższe od zeszłorocznych o 8—10 na cienkie, a na średnio-cienkie od 10—15 tal. na cet. *Cukier.* Interes w tym produkcie w ubiegłym tygodniu mało był ożywiony. Nieznaczne tylko tranzakcje miały miejsce na potrzebę konsumcyjną, płacono ceny zeszłotygodniowe niezmienione. (*Gaz. Hand.*).

* (Wyścigi konne). Przypominamy, że jutro we środę, odbędą się na torze Mokotowskim wyścigi konne, zaczynając się o godz. 5-ej po południu.

* (Wystawa pośmiertna obrazów przez ś. p. Józefa Simmlera) wykonanych, w pałacu hrabiostwa Mauryców Potockich na Krakowskiem-Przedmieściu urządzona, otwartą będzie codziennie od godziny 11-ej z rana do 7-ej po południu, począwszy od dnia 29 maja (10 czerwca), to jest od środy bieżącego tygodnia. Cena biletów wnijścia ustanowiona została po kopiejek 15 (złp. 1) od osoby, a katalogi sprzedawane będą w miejscu po cenach następujących: opatrzone fotografją nieboszczyka po kopiejek 15 (złp. 1), a bez fotografji po kopijek 5 (groszy 10).

* (Przystanek na drodze żelaznej wazsz.-wied.). Z uwagi, że wiele rodzin z Warszawy, na czas letniego sezonu, zamieszkuje piękną posiadłość wiejską pod Warszawą, Włochy zwaną, przy drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej położoną, dyrekcja tejże drogi, dogadzając doszłemu do jej wiedzy życzeniu, urządziła chwilowy przystanek przed posiadłością rzeczoną; w wykonaniu czego zatrzymywać tu się będzie pociąg osobowy wychodzący z Warszawy o godz. 11-ej z rana, tudzież takiż pociąg idący od granicy, a stający tu w mieście o godz. 5 minut 35. Osoby we Włochach i poblizkich wioskach zamieszkałe, z przystanku tego i ułatwionej przez to komunikacji już korzystają. **Ф.**

* (Grad). *Worsz. Dniew.* pisze: Dnia 11 (23) maja, w gminie Garnek, w powiecie noworadomskim, o godzinie $3\frac{1}{2}$ po południu, po wielkim deszczu, począł padać grad, wielkości jaja kurzego, który trwał w ciągu 45 minut. Grad ten padał nadzwyczaj gęsto i pokrył ziemię na ćwierć arszyna. W obrębie wsi Garnek, wszystkie sady, oraz zasiewy jare i częścią ozime, zostały zniszczone; grad zabił kilka sztuk owiec, które znajdowały się naówczas na pastwisku, oraz znaczną liczbę gęsi, i połamał gałęzie u drzew; 115 rodzin poniosło straty na 4,000 rs. W miejscach cienistych wsi Garnek, jeszcze 19 (31) maja leżał grad na $\frac{1}{4}$ do $\frac{1}{2}$ arszyna.

* (Pożar). Do *Dzien. gub. kieleckiego* donoszą z Cmielewa, że 10 (22) maja r. b. spłonęła tam, na skutek podpalenia, fabryka porcelany, wraz ze wszystkiemi wyrobami i materjałami surowemi, znaczna część których nie była ubezpieczoną. Ogół strat poniesionych na skutek tego podpalenia nie jest dotąd znany; lecz wnosząc ze stanu tej fabryki, której wyroby są powszechnie znane w kraju i zagranicą, straty muszą być bardzo znaczne.

* (Wykrycie kradzieży). W *Dzienniku Warszawskim* N. 112 zamieszczoną była wiadomość o popełnionej w nocy z d. 20 na 21 maja (1 na 2 czerwca) kradzieży u jubilera Popiela, różnych kosztowności ocenionych pierwiastkowo na 12,000 rs., wartość jednak skradzionych rzeczy, jak się później okazało, wynosiła 16,000 rs. Ponieważ poszkodowany żadnych poszlak, lub wskazówek mogących ułatwić wykrycie sprawców, udzielić nie mógł, pozostał policji jeden tylko ślad, to jest żelazna sztabka przez złodziejów pozostawiona, którą zamki w magazynie Popiela odbijane były. Ten wszakże jakkolwiek słaby ślád, przy trafnem skorzystaniu z niego, doprowadził do pomyślnego rezultatu. Po usilnem bowiem poszukiwaniu, powzięto wiadomość, że sztabka ta w przeddzień kradzieży, to jest w niedzielę, zrobioną była przez ślusarza starozakonnego Fiszla Zysmana, karanego już więzieniem w 1859 r., który będąc badany, przyznał, że zrobił ją za kop. 30 na żądanie starozakonnego Jonasza Bauerberga czapnika i jemu takową doręczył. Bauerberg znany był tutejszej policji z licznych kradzieży, za które kilkakrotnie kryminalnie był karany, a ostatnio w 1865 r. z rot aresztanckich wypuszczony został. Po przyaresztowaniu go, jako wytrawny w swem rzemiośle, zaprzeczył zupełnie zamówienia i otrzymania od Zysmana sztabki, a tembardziej spełnienia przypisywanej mu kradzieży; w końcu jednak po trzydniowem badaniu i przekonany będąc okolicznościami sprawy, nie mógł dłużej wytrwać w zaprzeczaniu prawdzie i nie tylko przyznał się do kradzieży, lecz wskazał miejsce w ogrodzie domu N. 2306*a*, w którym zamieszkiwał, gdzie skradzione przedmioty były w ziemi zakopane. Wszystkie kosztowności wynalezione i właścicielowi zwrócone zostały. Dalsze śledztwo dla wykrycia wspólników Bauerberga, prowadzi się i o tem, jako też o sposobie spełnienia tej kradzieży, w swoim czasie następnie ogłoszonem będzie.

* (Oświetlenie). W dniu dzisiejszym latarnie gazowe miejskie zapalane być winny o godzinie 9 minut 30 wieczorem, a zgaszone o godz. 12-ej w nocy; jutro zaś zapalane o tejże samej godzinie, a zgaszone o godzinie 1-ej z rana.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Za talar | *wczoraj* rsr. 1 kop. | 9 | *dziś* rsr. 1 kop. | 9. |
| Za frank | „ „ — „ | 28 | „ „ — „ | 28. |
| Za złoty reń. | „ — „ | 63 | „ „ — „ | 63. |

*NB.* Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Nabożeństwo dziękczynne). Do *Siew. Pocz.* piszą z Moskwy: Dnia 20-go maja, z powodu świętego chrztu Najdostojniejszego nowonarodzonego Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, odprawione zostało w cerkwi katedralnej klasztoru Czudowskiego, przed liturgją, nabożeństwo dziękczynne. Nabożeństwo to celebrowane było przez najprzewielebniejszego Leonida, biskupa dmitrowskiego, w obecności urzędników wojskowych i cywilnych, znajdujących się w Moskwie, i wśród licznego zgromadzenia ludu. Tegoż dnia odprawione zostało nabożeństwo dziękczynne we wszystkich cerkwiach Moskwy. Bicie w dzwony trwało przez cały dzień. Wieczorem miasto było uiluminowane.

* (Ofiarowanie obrazu). *Simb. gub. Wied.* donoszą: Na skutek najpoddanniejszego raportu o urządzeniu w gimnazjum gubernjalnem simbirskiem,

kosztem miejscowych obywateli ziemskich A. M. Denisowa i jego małżonki, świątyni pod wezwaniem św. Sergjusza, cudotwórcy radoneżskiego, patrona Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza, Najjaśniejsza Cesarzowa Najmiłościwiej pozwolić raczyła Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Sergjuszowi Aleksandrowiczowi, ofiarować dla cerkwi gimnazjum simbirskiego, dla umieszczenia w ołtarzu, obraz „Zbawiciela udzielającego błogosławieństwo dzieciom," pędzla akademika Wasiljewa. Obraz ten przywieziony został do gimnazjum 3-go maja. Następnego dnia, po liturgji, odprawione zostało nabożeństwo z modłami o długie lata dla Najdostojniejszych Osób i dla całego Domu Cesarskiego. Następnie uczniowie przeszli do sali, gdzie przed portretami Najjaśniejszych Cesarza i Cesarzowej, oraz Osób Rodziny Cesarskiej, odśpiewali hymn „Boże Cesarza chroń." Poczem rada pedagogiczna gimazjalna, powodowana uczuciami wdzięczności za wysokie względy dla zakładu, ułożyła adres do Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza.

* (Wiadomości z jenerał-gubernatorstwa turkiestańskiego). Do *Rus. Inw.* piszą: Miejscowość na zachód od Dżuzaku zaludniona jest po większej części przez plemię rozbójnicze, tak z naszych jak i z bucharskich granic. Ażeby zabezpieczyć od ich napadów mieszkańców spokojnych na przestrzeni pomiędzy kończynami Kaszgar-Dawanu, Narumanyn-Tau i Syr-Darji, postanowiono wznieść twierdzę na granicy południowo-zachodniej promienia dżuzakskiego. Dla obejrzenia miejscowości i wybrania punktu pod twierdzę, posłano oddział złożony z 3-ch kompanij piechoty, 1-ej secny kozaków, z plutonem baterji kozackiej konnej i z dwiema lawetami rakietniczemi, pod kierunkiem dowódcy 5-go turkiestańskiego bataljonu linjowego, majora Grippenberga. Oddział ten wyruszył z Jany-Kurganu 29-go lutego. Dnia 7-go marca zbliżył się on do wejścia do wąwozów wiodących do wsi Uchewn i Chojat, i spostrzegł, ze wzgórza okoliczne zajęte są przez bucharców pieszych i konnych, którzy wznieśli na nich szańce z kamieni, uzbrojone w 11 dział górskich. Jednocześnie kapitan sztabu jeneralnego Dennet (któremu powierzone było obejrzenie miejscowości i wybór punktu pod twierdzę), wrócił z rekonesansu wąwozu uszmińskiego i zakomunikował wiadomość, że w powrocie jego z wąwozu uszmińskiego, bucharcy atakowali go. Postanowiono zaatakować bucharców i zająć Uchum. Artylerja i tabór, pod zasłoną 1-ej kompanji, pozostawione zostały przez pułkownika Grippenberga u wejścia do wąwozu, reszta zaś wojsk skierowaną została przeciw wzgórzom. 1-a kompanja piechoty i secina kozaków, wraz z komendą rakietniczą, pod dowództwem kapitana Denneta, posłaną została do wejścia do wąwozu uchumskiego, druga zaś kompanja, pod dowództwem porucznika Karazina, skierowaną została do wąwozu chojackiego. Po krótkiem, lecz dość silnem ostrzeliwaniu, które bucharcy dokonywali z falkonetów i z dział górskich, wojska nasze posunęły się na wzgórza; szybki marsz oddziału kapitana Denneta wywołał pomiędzy bucharcami zamięszanie; poczęli oni ratować się ucieczką, pozostawiwszy na miejscu dwa działa górskie, mnóstwo karabinów i pałaszów, oraz 3 proporce. Uchum został zdobyty i częścią zburzony. Podług wiadomości zasięgniętych od mieszkańców Uchum, w bitwie tej brało udział około 1,000 bucharców, w liczbie których znajdowało się około 700 ludzi przysłanych przez beka katy-kurgańskiego Jakóba, oraz 264 jeźdzców dowodzonych przez beka puratinskiego. Bucharcy stracili przeszło 70 ludzi. Niewiadomo, czy bekowie działali tu z polecenia emira, który prowadzi obecnie z nami układy o pokój, lub też z własnego popędu; lecz że wojska jego znajdowały się tu, nie ulega wątpliwości. Dnia 8-go marca zgłosili się do majora Grippenberga aksakały z najbliższych wsi Makżarum i Simtasz, z wynurzeniem poddania się; urzędnicy bucharscy ratowali się ztamtąd ucieczką.

* (Wiadomości z Taszkientu). Czytamy w *Rus. Inw.*: „Donoszą nam z Taszkientu, że emir bucharski nie przysłał jeszcze warunków pokoju. W ogóle położenie rzeczy w samej Bucharze jest bardzo niepewne. Przeciw emirowi utworzyło się dość silne stronnictwo; wielu beków życzy sobie trwałego pokoju z Rosją: inni przeciwnie, upatrując dla siebie korzyści z nieładu i nieustannych starć nad granicą, są przeciwni pokojowi; słowem, emir bucharski stać się może z łatwością narzędziem swych poddanych, którzy wciągną go w nieprzyjemne zatargi. Nieład panujący w Bucharze wywołuje pogłoski to o gromadzeniu wojsk, to znów o rozpuszczeniu ich do domów. Jakkolwiek rozruchy w naszem sąsiedztwie nie mogą nie oddziaływać w pewnym stopniu na nasze granice, pomimo to prace komisij około uorganizowania jenerał-gubernatorstwa turkiestańskiego trwają bez przerwy. Takie są wiadomości, które zakomunikowano nam z Taszkientu. Co się tyczy wiadomości z Orenburga, podanej przez *Birż. Wied.*, o tem, że kasa tameczna posłała jenerał-gubernatorowi turkiestańskiem pieniądze dla zdobycia Kokanu i Buchary, możemy zauważyć ze swej strony, że wiadomość ta pozbawioną jest nietylko wszelkiej zasady, lecz nawet najmniejszego cienia prawdopodobieństwa. Dla należytego ocenienia tej wiadomości, upraszamy naszych czytelników, ażeby przypomnieli sobie zawarty niedawno przez nas z Kokanem układ handlowy, o którym donosiliśmy w Nr. 128 naszej gazety".

* (Z Kostromy). W korespondencji gazety *Gołos* między innemi czytamy: W ostatnich 10-u latach w gubernji kostromskiej fabrykacja wyrobów lnianych znacznie się rozwinęła. Istniejące w gubernji przędzalnie lnu i fabryki płótna spotrzebowały w roku zeszłym około 500,000 pudów lnu; nadto pewną ilość lnu lepszego gatunku zakupiono w gubernjach wołogodzkiej, jarosławskiej i pskowskiej; a około 45,000 pudów lnu wyekspedjowano z gubernji kostromskiej za granicę na Petersburg; około 30,000 pudów zakupiono w powiecie jurjewieckim dla fabryk muromskich i wiaznikowskich, a około 20,000 pudów dla tkaczy włościańskich w gubernjach saratowskiej, samarskiej i simbirskiej. Tym sposobem przeszło $^5/_6$ zebranego lnu wyrabiane są na miejscu i dochód z tej fabrykacji pozostaje w gubernji kostromskiej.

* (Stan powietrza). Podług *Rus. Inw.*, stan powietrza w rozmaitych miejscowościach Europy był 23 maja (4 czerwca), o godzinie 8-ej z rana, następujący: Petersburg + 10,0 Réaumura. Moskwa + 9,5, Kijów + 11,2, Nikołajew + 14,3, Ryga + 13,8, Warszawa + 16,5, Helsingfors + 9,7.

## Austrja i ziemie słowianskie.

* (Prawa o wyznaniach). Dzienniki austrjackie donosiły, że nuncjusz papiezki i kardynał-arcybiskup wiedeński poprzestali na zaprotestowaniu, jedynie ze stanowiska zasady, przeciw prawom dotyczącym wyznań, i że postawa ich upoważnia do powzięcia przekonania, że i tym jeszcze razem dwór rzymski, stosownie do swego zwyczaju zachowywania ostrożności, przyjmie fakt dokonany; jeden z dzienników katolickich paryzkich dał do zrozumienia, że takie postanowienie zawdzięczać należy oświadczeniu złożonemu przez cesarza Franciszka Józefa, iż prawa te stanowią ostatnie i największe z ustępstw, jakie może porobić na korzyść ducha reformy; wiadomość ta nie zasługiwałaby na wielką uwagę, gdyby nie ta okoliczność, że *Köln. Ztng* otrzymała od swego korespondenta wiedeńskiego takie w tym względzie szczegóły, które czynią tę wersję tem prawdopodobniejszą, że zgadza się ona z pogłoskami, które obiegały niedawno w sferach politycznych wiedeńskich, zwłaszcza zaś z dobrze znanemi uczuciami cesarza austrjackiego. (*Nord*).

* (Podatek od kuponów). *La Patrie* pisze: „Nie mamy już nic do dodania do licznych dowodzeń, z jakiemi wystąpiliśmy już poprzednio przeciw opłakanej drodze finansowej, na jaką rząd austrjacki chce wejść; mieć będzie ona dla jego kredytu jak najzgubniejsze skutki. Wszelakoż zauważymy jeszcze, że przypuściwszy, iż rząd austrjacki uważa siebie za posiadającego prawo modyfikowania warunków kontraktu zawartego pomiędzy nim i jego poddanymi, zwłaszcza, że znajduje w tym względzie poparcie w uchwale reprezentacji narodowej, — to z drugiej strony nie może on pod żadnym pozorem powoływać się na takież prawo, gdy chodzi o zobowiązanie przyjęte względem cudzoziemców; kontrakt tego rodzaju może być zmodyfikowany jedynie za zgodą osób interesowanych. Ze stanowiska sprawiedliwości, tak samo jak ze stanowiska zdrowej ekonomji politycznej, podatek od kuponów, który wiedeńska izba deputowanych zamierza uchwalić, jest w gruncie środkiem godnym pożałowania, i ubolewamy mocno nad tem, że p. Beust nie poczuwa się do obowiązku przybrania w tym względzie postawy bardziej stanowczej od tej, jaką zachowuje dotąd."

* (Projekt organizacji armji). *Neue freie Presse* podaje rozbiór projektu do prawa o organizacji armji, który ma być złożony w radzie państwa i w sejmie węgierskim. Główne podstawy tego projektu są następujące: Obowiązek służby w wojsku jest powszechny i ma być spełniany osobiście przez każdego obywatela zdolnego do noszenia oręża. Siły zbrojne składać się mają z armji, marynarki wojennej, landwery i landszturmu czyli pospolitego ruszenia. Obowiązek zaciągu do armji, marynarki lub landwery zaczyna się z dniem 1-ym stycznia tego roku, który następuje po ukończeniu przez popisowego dwudziestego roku życia. Czas trwania służby w armji lądowej i marynarce ma wynosić trzy lata pod sztandarami, siedm lat w rezerwie i oprócz tego dwa lata w landwerze dla tych, którzy ukończyli już dziesięć lat służby w armji czynnej; dla tych zaś, którzy weszli wprost do landwery, czas trwania służby ma wynosić dwanaście lat. Obowiązek służenia w landszturmie czyli pospolitem ruszeniu trwa od ośmnastu lat skończonych. Do landszturmu należą ci wszyscy, którzy nie służą w armji lub marynarce, ani też w landwerze. Cudzoziemcy naturalizowani obowiązani będą, po ukończeniu dwudziestu lat wieku, służyć w wojsku stosownie do ich wieku.

## Prusy i Niemcy.

* (Zniesienie przymusu osobistego). *Dresd. Jour.* donosi, że w skutek zniesienia przymusu osobistego w związku północno-niemieckim, uwięzieni za długi, wypuszczeni zostali na wolność; liczba ich wynosiła trzynaście osób. W Lipsku było ich dziewięciu; w Chemnitz jedenastu mężczyzn i jedna kobieta. (*La Fr.*)

* (Choroba p. Bismarcka). *Niederrhein. Courr.* z powodu obecnej choroby hr. Bismarcka przywodzi dowcipnie na pamięć wszystkie choroby, jakim ten mąż stanu ulegał od lat kilku. P. Bismarck, powiada ten dziennik, był już po kilkakroć razy chorym; był on chory podczas sprawy luksemburgskiej w dniu, w którym widział się z księciem Gorczakow; był on chory wtenczas, kiedy nie porozumiał się z królem Wilhelmem i wycofał się na sposób cokolwiek podobny do Richelieu'go; był on chory przed r. 1866, tak, że zdrowie jego rozstrojone zmusiło go do udania się do wód w Biarritz, gdzie nieprzewidzianym niby wypadkiem spotkał się u stóp Pireneów z monarchą, który później uznał, iż Prusy mają złą granicę. Być może, że obecna choroba nie jest tyle polityczną, jakiemi były rozstrojenia nerwowe ministra w latach 1865, 1866 i 1867; ale jakże tu pozbyć się wspomnień za każdym razem, kiedy jest mowa o chorobie p. Bismarcka? i jakże wierzyć choć cokolwiek dziennikom pruskim wołającym: *na wilka!* kiedy, jak sobie przypominamy, tem samem wołaniem zawodziły one tak często biedny świat! (*La Fr.*)

## Francja.

* (Podróż księcia Napoleona). Z powodu podróży księcia Napoleona, dziennik *La France* pisze: „Należałoby ubolewać szczerze nad tem wszystkiem, co mogłoby dążyć do wywołania w sferach politycznych Europy agitacji, do uspokojenia lub zapobieżenia której dążyła cała nasza postawa. W chwili gdy pewność wraca, gdy praca dąży do rozwinięcia na nowo swej działalności, gdy przemysł i handel odpowiadają przez swe usiłowania na odwołanie się do ich ufności, nie dość jest usuwać powody rzeczywiste do niepokoju; należy jeszcze zapobiedz pozorom takowych. Nie należy, ażeby wierzono w to, co nie istnieje, mianowicie w zamiary ukryte, które pozostawałyby w sprzeczności z postanowieniami niezachwianemi i lojalnemi. Książę Walji może podróżować bezkarnie i obecność jego na jakimkolwiekbądź punkcie Europy nie miałaby bezwątpienia takiej doniosłości politycznej, jak odwiedziny lorda Stanley'a w Paryżu lub Berlinie. Lecz pod taką konstytucją, gdzie głowa państwa ma władzę kierującą, położenie rzeczy jest całkiem odmienne, tak, iż pomimo najroztropniejszej oględności, obawy powszechne zatarłyby się z trudnością, w obec podróży książęcia francuzkiego wśród takich jak obecne okoliczności, zwłaszcza, że program jego podróży odpowiada obawom publiczności." — W późniejszym zaś numerze, toż pismo pisze w tymże względzie: „Wśród teraźniejszych okoliczności, obecność tak wysoko położonej osobistości (księcia Napoleona) w miejscowościach najbardziej drażliwych i najbardziej doniosłych w polityce europejskiej, uważaną będzie może za zdolną do spowodowania nieporozumień, do obudzenia nieufności, do wywołania obaw. Nie dla tego bezwątpienia, ażebyśmy przypuszczali choć na chwilę, że rząd może mieć politykę dwojaką: jedną, reprezentowaną na trybunie przez p. Rouher'a, drugą zaś, której reprezentantem w Europie byłby książę Napoleon. Lecz właśnie dla tego, że rząd jest za pokojem, że korzysta z każdej sposobności dla oświadczenia tego, że wszyscy ministrowie głoszą tę politykę i że cesarz potwierdza ją, — chcielibyśmy usunąć same nawet preteksta, same wydarzenia, same nawet pozory, które zdolne są pozostawać w sprzeczności z tym kierunkiem zawodnym naszej polityki, i które mogłyby wpłynąć na błędne zrozumienie przez uczucie publiczności europejskiej charakteru tego kierunku."

* (Zmiana ambasadorów). *La Fr.* z dnia 7 czerwca pisze: Niektóre dzienniki powtarzając obiegającą pogłoskę o bliskiej zmianie dyplomatów francuzkich za granicą, utrzymują, że p. de Talleyrand-Perigord ma opuścić posadę ambasadora w Peters-

burgu, p. de Sartiges posadę w Rzymie, p. Benedetti posadę w Berlinie i p. Malaret swoją posadę we Florencji. Możemy zapewnić, że dzienniki te źle są poinformowane.

## Włochy i Rzym.

* (Legjon amerykański). Jenerał Teves udał się z Rzymu do Ameryki dla zebrania 1,200 ludzi, ofiarowanych papieżowi przez katolików nowego świata. Na wiadomość tę, Garibaldi napisał list do swoich przyjaciół w Nowym Jorku z przekleństwem dla każdego amerykanina, który ośmieli się podtrzymywać rząd księży. (*La Fr.*)

## Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Sprawa następstwa tronu). Dziennik *Question d'Orient* podaje ważne wiadomości. W Konstantynopolu miano zajmować się znowu zmianą porządku następstwa tronu tureckiego. Dziennik podający tę pogłoskę sądzi słusznie, że niepodobnem będzie wprowadzenie tak radykalnej odmiany w zwyczajach i instytucjach politycznych Turcji bez wywołania ogólnego wybuchu, któryby był hasłem do wielkiej katastrofy na wschodzie. Ten sam dziennik wyraża się przy tej sposobności cokolwiek źle o nowym szeik-ul-islamie, którego ulemowie niechcą uznać. Donosi on, że ten nowy naczelnik religji muzułmańskiej jest sługą sułtana, kreaturą Fuada i Aalego, i jeżeli wyniesiony został na tę wysoką godność, to tylko dla wydania bezzwłocznie mężom politycznym Porty *fetwy*, które jest im potrzebne i które ma uświęcić prawo następstwa tronu w Turcji. Ztąd opór ulemów. (*La Fr.*).

* (Zamiary). Z Dubrownika (Raguzy) piszą pod 28 m maja do serbskiego dziennika *Svetowid*: „Tu w Dalmacji i na wybrzeżu Kottarskiem, odbywają się nadzwyczaj czynne przygotowania. Czternaście dni temu, pewien kapitan, topograf z Wiednia, wraz z oficerem, udali się do Skadaru i jego okolic, dla objerzenia najważniejszych punktów wojennych i ztamtąd prawdopodobnie pojadą do Czarnogórza. Oddział turków fortyfikuje się pod Klekiem, zatem tam, gdzie przedtem turcy nie mieli co robić."

* (Od granic Bosnji) donoszą pod 22-im maja do serbskiego dziennika *Zastawa* (Sztandar): „Ciemne chmury gromadzą się nad nieszczęsną Bośnją, Hercegowiną i starą Serbją. Nie można sobie wyobrazić do jakiego stopnia jest opłakane położenie biednych rajasów. Rząd turecki nałożył nowe, ogromne podatki, które rujnują cały kraj. Takiemu rozporządzeniu Porty sprzeciwili się mieszkańcy wielu miast, w szczególności mieszkańcy Teszny. To skłoniło wezyra do przyjechania tam z Sarajewa dla poskromienia zaburzeń. Dwudziestu ludzi, podejrzanych o podżeganie do zaburzeń, wezyr odesłał do Sarajewa. Większość ich stanowią mahometanie, lecz są między nimi i prawosławni. Powiadają że i w Biszczy także zaszły zaburzenia i rzecz doszła do rozlewu krwi. Oprócz tego, biedni rajasowie podlegają mnóstwu innych klęsk, do liczby których szczególnie należy zaliczyć straszne gwałty ze strony tureckich żołnierzy, którzy już od roku wcale nie otrzymują żołdu. Chodzą oni boso, nago, głodni i spragnieni, zabijają ludzi i przemocą zabierają wszystko co napotkają. Niewiadomo, jak wielu ich przeszło na stronę hajduków."

* (Poseł czarnogórski). Serbski dziennik *Napredak* (Postęp), donosi, że do Sarajewa przyjechał czarnogórski kapitan, Piotr Pejowicz, z szczególną misją. Stanął on w hotelu, lecz turcy umieścili go u Reszyd efendiego, niby dla okazania mu uszanowania, lecz właściwie dla tego, aby nie mógł wchodzić w stosunki z chrześcianami.

## Szwecja i Norwegja.

* (P. Wachtmeister). W sferarach politycznych Sztokholmu przypisują wielkie znaczenie nominacji p. Wachtmeistera na posadę ministra spraw zagranicznych w Szwecji. Dyplomata ten ma być nieprzychylnie usposobiony względem Prus i uważany jest prócz tego za stronnika polityki dążącej do zjednoczenia się z sobą trzech królestw skandynawskich. Hr. Wachtmeister reprezentował już Szwecję w Kopenhadze, w Londynie, a na ostatku w Petersburgu. (*La Fr.*).

## Ameryka.

* (Powstanie). Według korespondencji przesłanej z Ameryki do *Liberté*, w Meksyku reakcja przeciwko Juarezowi przybiera coraz większe rozmiary. W Guaymas, Mazatlan i we wszystkich portach oceanu Spokojnego szerzy się powstanie; większa także część niższej Kalifornji powstała przeciwko gubernatorowi Galvan, i mówią, że stan ten oderwie się od Meksyku. (*La Fr.*)

## Afryka.

* (Halim-pasza). *La Fr.* z d. 7-go czerwca pisze: Podaliśmy wczoraj za *Siècle* wiadomość, że Halim-pasza, stryj wice-króla Egiptu i jeden z jego domniemanych następców, według prawa dziedzictwa muzułmańskiego, zmuszony był uciec się pod opiekę jeneralnych konsulów europejskich w Kairze i odwołać się do sułtana z powodu prześladowań i gwałtów wymierzonych przeciwko niemu przez rząd jego synowca. Jeden z dzienników wieczornych podaje bliższe szczegóły o tej osobistości. Halim-pasza jest jednym z największych właścicieli dóbr w Egipcie. Majątek jego był znaczny. Umysł jego przejęty jest ideami europejskiemi. Wywiera on wielki wpływ na okręgi nomadów zależnych od Egiptu. Usunięty on był od następstwa tronu przez firman otrzymany w 1866 roku przez wice-króla w Konstantynopolu i ustanawiający następstwo w prostej linji. Przez różne kombinacje finansowe, pozbył się on powoli majątku, ale idee pozostały przy nim. Jest to dosyć na Egipt.

## Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

### Lwów, 4 czerwca.

Narodowo-demokratyczne stowarzyszenie.—Inne stowarzyszenie.—Wycieczki, Sokoła".—Ks. Kaczała.

Narodowo-demokratyczne stowarzyszenie galicyjsko-polskie ma już swego prezesa i vice-prezesa i swój wydział, który w pocie czoła pracuje nad programem uwzględniającym program księcia Władysława Czartoryskiego, nad odezwą do kraju i nad innemi różnościami. Aby przecież z jakąś wystąpić przed światem powagą, uproszono w ostatniej chwili Smołkę do przewodniczenia, a wyraźniej użyto go za parawan niedowarzonej parodji klubów demokratycznych za granicą, a może w dodatku i za parawan studenckich wybryków.

Obok mnóstwa nowo powstałych u nas stowarzyszeń, z których większa część zamyka, jak dotąd, swoje czynności wybraniem członków do wydziału, by krajowi nie zbywało na wielkich ludziach, zawiązuje się nowe stowarzyszenie pomocy naukowej.

„Sokół" po odbyciu jednej wycieczki do Przemyśla, zamyśla wyruszyć do Poznania. Odcinkiewicz *Narodówki* twierdzi, że projektowany zjazd będzie się wielce różnił od innych, dodaje przecież że tym razem hr. Bismarck ma zbyt wiele iglicówek, by się potrzebował obawiać zjazdu polskiego.

Jednego z tutejszych księży ruskich, który pospieszył do Pragi na uroczystość założenia kamienia węgielnego pod teatr narodowy czeski, chciano wysłać za to na rekolekcje, skończyło się jednak na odebraniu mu dziekanji. *H.*

### Lwów, 23 maja (4 czerwca).

Niepotwierdzona uchwała oskarżenia *Dziennika lwowskiego*.—*Dziennik lwowski* powiększa format.—Ustawa międzywyznaniowa.—Warunki pogodzenia Czechów.

Sąd wyższy lwowski niepotwierdził uchwały pierwszej instancji, mocą której na żądanie prokuratora król., oskarżono *Dziennik lwowski* z powodu artykułu wstępnego pod tytułem „Kraj i emigracja", zawierającego istotę zbrodni zakłócenia spokoju publicznego, gdyż podług zapatrywania się sądu wyższego, artykuł ów nie zawiera wzmiankowanej zbrodni.

Z tego i tym podobnych powodów działających na korzyść dla redakcji *Dziennika lwowskiego*, uchwaliła redakcja tegoż dziennika, na złość *Narodówce* i pewnej najbardziej niechętnej redakcji osobie wydawać *Dziennik lwowski* od 1 lipca w formie *Narodówki*. Dziwić się istotnie wypada, że dotychczas żaden inny dziennik nie mógł dłużej jak kilka miesięcy wegetować obok *Narodówki*. *Dziennik lwowski* zaś nie tylko że już rok drugi wychodzi, ale nadto po raz drugi format swój powiększa i własną powiększył drukarnię. Widać że redakcja obok rozlicznych dotąd pojawiających się dzienników, najlepiej pojęła zasadę „zaczynaj na małem, a kończ na wielkiem"—rozumie się—formacie.

Z ustaw zasadniczych najlepiej i praktycznie, jak to już raz pisałem, potrafią korzystać tylko nasi żydzi. Zaraz po zatwierdzeniu ustawy międzywyznaniowej, poroztwierali w pierwszy dzień zielonych świąt wszystkie sklepy.

W nadziei, że z przyjazdem cesarza austrjackiego do Pragi, nastąpi porozumienie między rządem austrjackiem a Czechami, występuje *Debatte* jako pośredniczka między stronami zwaśnionemi; radzi czechom, by obecny system dualistyczny uznali jako najzbawienniejszy, co znaczyłoby tyle, jak dać się zupełnie zgermanizować, przeciw czemu czesi właśnie prowadzą walkę na śmierć lub życie. *Y.*

### Paryż, 3 czerwca.

Mowa cesarska w Rouen.—P. Drouyn de Lhuys.—Dziennik *Etendard*.—Jenerał-adjutant hrabia Stackelberg.—Książe Napoleon.—Obiad u dworu.—Tak zwany komitet reprezentacyjny.

Mowa cesarza Napoleona w Rouen była bezbarwna; zauważano jedynie ten ustęp, dotyczący kardynała Bonnechose: „Ziednoczmy przeto z wiarą naszych ojców, *uczucie postępu*"; w wyrazach tych upatrują powszechnie naganę skierowaną do tego kardynała za jego nietolerancję względem profesorów fakulteta lekarskiego.

Dowiaduję się ze źródła bardzo wiarogodnego, że p. Drouyn de Lhuys przyjął, za zezwoleniem cesarza, prezydencję w towarzystwie rolniczem, liczącem 5,000 członków. Żywioły te zostaną ukonstytuowane i uorganizowane przez p. Drouyn de Lhuys podczas przyszłych wyborów, co uczyni z tego męża stanu człowieka najpotężniejszego we Francji.

Mieliśmy tu skandal prasowy. P. Pic, właściciel dziennika *Etendard*, wezwał p. Vitu, redaktora naczelnego tego dziennika, do opuszczenia redakcji, albowiem nadawał on dziennikowi pomienionemu kierunek polityczny, który nie podoba się panu Pic. Pan Vitu, będąc wygnany z redakcji, zażądał od p. Pic złożenia w kasie depozytów 60,000 franków, reprezentujących jego płacę za dwa lata. P. Pic odmówił, co zniewoliło p. Vitu do uzyskania w trybunale wyroku, z mocy którego p. Vitu zainstalował się znowu w biurze redakcji przy pomocy komisarza policyjnego. Dziennik *Etendard* przestanie prawdopodobnie wychodzić, albowiem żaden wyrok sądowy nie może zniewolić p. Pic do dostarczania kapitałów niezbędnych dla dalszego wydawnictwa tego dziennika.

Jenerał-adjutant hrabia Stackelberg, nowo mianowany ambasador cesarsko ruski w Paryżu, przybył tu zeszłej soboty. Następnego dnia złożył on wizytę margrabiemu de Moustier, jutro zaś doręczy cesarzowi Napoleonowi swe listy wierzytelne. Przybycie hrabiego Stackelberga powitane zostało serdecznie przez *Liberté*, *Constitutionnel*, *Bulletin international* i niektóre inne dzienniki, które przypominały z pochwałami przeszłość doświadczonego dyplomaty, przybycie którego sprawiło także wielką radość ra przedmieściu St. Germain, gdzie hrabia Stackelberg był w ciągu kilku lat gościem wielce pożądanym. Dziś, przed pałacem ambasady ruskiej, znajdowało się przeszło sto powozów z herbami.

Książe Napoleon przedsięwziął stanowczo swą podróż polityczną. Towarzyszy mu p. Scheffer, były ajent konsularny francuzki na wschodzie i wielki protektor przyjaciół hotelu Lambert.

Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Mikołajewna wróciła tu ze swej podróży do Florencji. Na cześć Jej Cesarskiej Wysokości dany został w Tuilerjach obiad urzędowy.

Członkowie tak zwanego komitetu reprezentacyjnego mają obecnie kwaśną minę, albowiem od czasu ostatniego ich odwołania się do funduszów i rad, otrzymali oni około 200 dokumentów pełnych rad i rozumowań co do rozmaitych systemów, jakie mają być zastosowane, lecz co do zapomóg pieniężnych, przysłano im tylko 60 centymów. Część tych dokumentów przysłaną została na koszt, tak iż wpływ nie pokrył wydatków na korespondencję. *X.*

### Paryż, 26 maja (7 czerwca) (*).

Minister wojny.—Nowości wojenne.—Prusy i Francja.—Dyplomacja i Napoleon.

Mówią dziś o usunięciu marszałka Niela z gabinetu, za to, że niepokoi wszystkie umysły, i o zastąpieniu go przez jenerała Lebruna, stronnika pokoju, jakim bądź kosztem.

Pomiędzy nowościami wojennemi, godnym uwagi jest pośpiech z jakim budują przekopy; okop ziemny w kilka minut powstaje na znacznej długości, pod osłoną łańcucha tyraljerów. Karabiny iglicowe nie decydują kwestji zwycięztwa, i uwaga naturalnie została zwrócona na kwestję obrony przeciwko nim. Pancerze dla altylerzystów są niedogodne. Ruchome kuchnie wynalezione przez inżyniera bawarskiego, nie mogą być wprowadzone do armji francuzkiej; karność temu się sprzeciwia, a zatem kotłów nie można zastąpić przez pancerze lub żelazne palisady i pozostaje budować brustwerki, które powinny osłaniać i głowy, dla tego, że przy trafności strzałów, nie można je narażać i na wielkiej odległości. Walka ręczna staje się mniej więcej niemożliwą: bagnet tracił swe znaczenie, a topór dawno je stracił; za to wszystko zależy od rozporządzeń jenerałów, a pytanie gdzie są lepsi, czy w pruskiej, czy w francuzkiej armji, zajmuje mocno ciekawych.—Prusacy są uczeńsi.

Poznańczycy bardzo chwalą pruskiego ministra spraw wewnętrznych, za jego rozporządzenia administracyjne. Bismarck dowiódł swej subtelności i Francji nie łatwo pasować się z Prusami, co wścieka niejednego tutejszego polityka.

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Przy telegrafach i pomnożeniu się dzienników, waga dyplomatów znacznie się zmniejszyła. Napoleon szczególnie liczy na osobiste swe stosunki z osobami panującemi, otaczając swe plany tajemniczością. Przyjęcie cesarza w Rouen dowiodło, że popularność jego chyli się do upadku. *H.*

## PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* **(Nowe dzieło).** Wyszedł z druku Zeszyt VIII Tomu 1-go *Kursu kodeksu cywilnego*, przez Jana Kantego Wołowskiego.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu bieżącym, były następujące: *co do chleba*: razowego funt kop. 3, pytlowego kop. 4, stołowego kop. 6, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjne od zoł. 12 — 14, poznańskie od 9 — 13, montowe od 8 — 10; — *co do mięsa w jatkach rzeźniczych*: wołowe w częściach zadnich funt k. $11\frac{1}{2}$, w częściach przednich k. $10\frac{1}{2}$, połępwicy funt kop. 19, słoniny świeżej kop. 21, solonej kop. 23, wieprzowiny ze skórą kop. 15, bez skóry kop. 13, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 12, w przednich kop. 11, łoju kop. $13\frac{1}{2}$, sadła świeżego k. $22\frac{1}{2}$. Także mięso sprzedawane bywa o kop. 1 taniej na funcie na wozach po niektórych ulicach i placach targowych. — *Co do wędlin*: szynki wędzonej zadniej funt kop. 22, przedniej kop. 20, ozora wołowego kop. 28, wieprzowego kop. 29, pekeflejszu gotowanego kopiejek 30. — *Co do nabiału*: masła świeżego funt kopiejek 25, solonego kop. 24, śmietany kwaśnej kwarta kop. 24, śmietanki kopiejek 13, mleka prosto od krowy kopiejek 6, mleka zbieranego kopiejek 3, ser krowi większy kopiejek 17, mniejszy kop. 13, twaróg kop. 5, jaj kopa kop. $62\frac{1}{2}$; — *co do drobiu*: kura stara kop. 60, kurczę większe kop. 25, mniejsze kop. 18, kaczka kop. 37, gęś tuczona k. 75, indyk rs. 3 k. 10, indyczka rs. 2 k. 20, pularda kop. 50, kapłon kop. 65, prosię większe kopiejek 95, mniejsze zaś kopiejek 50; — *co do ogrodowizny*: sałaty główka kop. 1, buraczków wiązka kop. 6, marchewki wiązka kop. 6, ogórek większy kop. 7, mniejszy kop. 5, szczawiu koszyczek kop. 3, szparagów większych kopa k. $67\frac{1}{2}$, mniejszych kop. 50, rzodkwi białej pęczek kop. 2, szpinaku koszyczek kop. 5, rzepy pęczek kop. 3, kalarepki mendel kop. 10, strączków kwarta kop. 13, kartofli młodych funt kop. 13, kartofli starych garniec kop. 7, selerów mendel kop. 18, porów kop. 6, pietruszki funt kop. 10, chrzanu wiązka kop. 12, cebuli garniec kop. 24, cebuli funt k. $4\frac{1}{2}$, czosnku główka kop. 1, szczypiorku pęczek kop. $1\frac{1}{2}$; — *co do legumin*: mąki najpiękniejszej funt kop. 8, średniej kop. $6\frac{1}{2}$, ordynaryjnej k. 5, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. $9\frac{1}{2}$, grubszej k. $8\frac{1}{2}$, jaglanej kop. 7, perłowej pięknej kop. 11, zwyczajnej kop. $9\frac{1}{2}$, gryczanej k. $6\frac{1}{2}$, jęczmiennej kop. 5, grochu szablastego kwarta kop. 7, okrągłego kop. 5, grzybów suszonych funt od kop. 60 do 90; — *co do ryb żywych*: szczupaka funt kop. 28, karpia i lina kop. $22\frac{1}{2}$, leszcza kop. 22, karasia kop. 20, węgorza kop. 22, okonia kop. 20; — *co do ryb śniętych*: szczupaka kop. 16, leszcza kop. 14, lina kop. 16, karasia kop. 14, okonia i sandacza kop. 10, jesiotra kop. 20, suma kop. 20, piskorzy kop. 8, drobnych ryb funt kop. 9. Raków dużych kopa rs. 2, mniejszych rs. 1. ¥.

## Warszawa, dnia 28 Maja (9 Czerwca).

### Kalendarz.

We środę, 29 maja (10 czerwca), — św. Małgorzaty kr. szkodzkiej. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 41; zach. o godz. 8 min. 16.

We czwartek, 30 maja (11 czerwca), — **Boże Ciało**; św. Barnaby apost. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 41; zach. o godz. 8 min. 18.

### Stan pogody.

Dziś z rana + 10°6, R.

| Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o godz. 4 po poł. |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 747.3 | 748.3 |
| Termometr Reaum | + 13°8 | + 12°7 |
| Stan nieba | pogodny | pochmurny |

Największe ciepło + 18°2, R. Najmniejsze ciepło + 10°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 6

### Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, opera w 4-ch aktach **Violeta**, przekład z włoskiego Jana Chęcińskiego, muzyka Józefa Verdi. — Osoby: Violeta — panna *Kwiecińska*; Flora — panna *Grabowcka*; Germont — p. *Koehler*; Alfred syn jego — p. *Filleborn*; Vice-hrabia Gaston — p. *Cieślewski*; Baron — p. *Suszyński*; Margrabia — p. *Nowakiewicz*; Julja — panna Bronisł. *Rybicka*; Doktór — p. *Zakrzewski*; Anna powiernica Violety — panna *Stankiewicz*. — **Tańce** z tamburynami i kastanietami. — *Jutro*, we środę, 16-ste przedstawienie towarzystwa francuzkiego z teatru królewskiego w Berlinie pod dyrekcją p. Luguet'a; komedje **Par droit de conquete** i **Un Monsieur et une Dame**. — (Zacznie się o godz. wpół do 9 ej). — *W sobotę*, 1 (13) czerwca, na benefis p. Luguet przedostatnie przedstawienie towarzystwa francuzkiego, **Le Demi-monde** komedja w 5 aktach Aleksandra Dumasa (syna). — Cena miejsc zwyczajna. — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano przez artystów francuzkich, komedje: **Le serment d'Horace; La pluie et le beau temps**, i **La corde sensible**, było osób 105.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we środę, dramat **Montjoye**. — (Zacznie się o godz. wpół do 9-ej). — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano komedje **Przysługa** i **Doktór medycyny**; krotochwilę **Serca płomieniste**, było osób 208.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** król. pruskiego dyrektora muzyki, B. Bilsego. — We środy i soboty Symfonje. — *Jutro*, we środę: — I. „W górnym kraju", uwertura szkocka Gadego; Bürgenmeren, walc Straussa; Ständchen, Schuberta; „Zaproszenie do tańca", Webera; Między akt z op. „Lohengrin" Wagnera. — II. Uwertura do „Snu letniej nocy", Mendelsohna Bartholdy; Symfonja A-moll Mendelsohna-Bartholdy: Introdukcja et allegro agitato, Scherzo assai vivace, Adagio cantabile, Allegro guerriero et finale maestoso. — III. Uwertura z op. „Tanhauser", Wagnera; Morgenblätter-walc, Straussa; Moment musicale, Schuberta; Marsz strzelców, Bilsego. — Początek o godzinie 6-ej. — Cena wejścia k. 20. — *Wczoraj*, było osób 200.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu [illegible]). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

CASINO FRANCUZKIE (przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej N. 1346*a*.). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie **śpiewaków francuzkich**, pod dyrekcją p. Bertin. — Początek orkiestry o godzinie $6\frac{1}{2}$, przedstawienia o godz. $7\frac{1}{2}$. — Cena miejsc numerowanych 35 kop., nienumerowanych 20 kop., wejście do ogrodu 10 kop. — *Wczoraj*, było osób 181.

W ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie **towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**. — Początek przedstawienia o godzinie 8-ej, a orkiestry o godz. 7. — Miejsce numerowane pierwszych czterech rzędów kop. 55, reszty 35; wchód do ogrodu kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 270.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia trupy** pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Początek o godz $7\frac{1}{2}$. — Cena wejścia k. 10.

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. Plambecka. — Początek o godzinie 7.

W ZAKŁADZIE SZOLCA (przy ulicy Marszałkowskiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienia trupy śpiewaków niemieckich pod dyrekcją p. Szulca. — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-lejtnant *Kostanda*, z Charkowa; — wyjechali: jenerał-adjutant książę *Sayn-Witgenstein-Berleburg*, do Berlina; fligel-adjutant J. C. Mości pułkownik hrabia *Olsufiew*, i tajny radca *Ustinow*, za granicę; dymisjonowany jenerał-major *Naumow*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 548, wyjechało osób 700; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 257, wyjechało osób 144; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 189, wyjechało osób 181; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób 47; — w ogóle przyjechało osób 815, w tej liczbie z zagranicy 43, wyjechało osób 766, w tej liczbie za granicę 46.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 27 (8) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Mościcki w Grudzie, Pluta w Kozienicach, Szaurich w Siedlcach, Michler w Olszycu, Goldberg w Kłomnicach, Julski w Sokółce, Pomianowski w Rawie, Walewski w Kole, Niuchanowa w Petersburgu, Mellich w Zduńskiej Woli, Stefanów w Zyzdrinsku, Szaporów w Homlu, — listów miejskich sztuk 4, wyjętych z skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 12 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 27 (8) b. m. i r. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 80, wyzdrowiało 108, umarło 8, pozostało 1975 (mężczyzn 921, kobiet 1054), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 197, kobiet 177.

* W dniu 27 (8) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 10, płci żeńskiej 12; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 6; razem 32; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 3; — *starozakonnych*: —; — **zmarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 22.

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

*dnia, 28 Maja (9 Czerwca) 1868r.*

| MONETY. | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | — | — | — | — |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie | — | — | — | |
| Pruski Kurant za 100 tal. | | — | — | — |
| **PAPIERY.** (bez wartości kuponu) | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100 | | — | — | — |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 835 po złp. 500 za sztukę | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę | | — | — | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem | — | — | | — |
| „ „ „ bez kuponu | — | | | |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100 | 83 | 15 | 82 | 67 |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*) | 76 | 15 | 75 | 65 |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | 66 | | 65 | 70 |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs | — | — | — | |
| 5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | — | — | — | — |
| 6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100 | | | | |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 | 83 | 50 | 82 | 50 |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 | | | 100 | — |
| „ Sierpniowe za rs. 10 | | — | 100 | 25 |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100 | 133 | - | 132 | |
| „ „ „ 1866 „ 100 | 139 | 50 | 129 | 75 |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125 | — | — | | — |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za. rs. 100 | | | | |
| Akcje Drogi Żel. War.- Wied. za sztukę | | — | 65 | 50 |
| Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt. | | | | |
| Akcje Drogi Żel. Warsz. Bydgoskiej za rs. 100 | 59 | 33 | 58 | 33 |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 | | | | |
| Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100 | 89 | | 8 | 67 |
| Obligacje Kolei Żel-War. Terespol | — | | 89 | |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | - | | — | - |
| **WEXLE.** | | | | |
| Berlin 100 Tal. 2 m. | 107 | $6\frac{1}{2}$ | 107 | 40 |
| „ „ „ k. t. | 107 | 40 | 107 | 10 |
| Wrocław „ 2 m. | | | — | |
| Gdańsk „ „ 2 m. | - | — | — | — |
| Hamburg 300 B. Mk. 2 m. | — | | | |
| Londyn 1 Ft. St. 3 m. | 7 | 35 | — | - |
| Paryż 300 Frank. 2 m. | 87 | 60 | - | — |
| Wiedeń 150 Zł. W. A 2 m. | 93 | 90 | — | |
| Petersburg 100 Rsr. 1 m. | — | | — | |
| „ „ „ k. t. | | | — | |
| Moskwa „ „ 1 m. | - | — | | |
| „ „ „ k. t. | — | | | |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. 1 k. $85\frac{5}{8}$

* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. [illegible] k. 10

### KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

*z Berlina, d. 27 Maja (8 Czerwca) 1868 roku.*

| Z BERLINA | żądają | płacą |
|---|---|---|
| 5-ta Pożyczka Rosyjska | | $69\frac{1}{2}$ |
| Obligacje Skarbowe 4% | | $67\frac{1}{4}$ |
| Listy Zastawne 4% | | $63\frac{1}{8}$ |
| Bilety Banku Rosyjskiego | | 83[illegible] |
| Weksle na Warszawę | | $83\frac{3}{8}$ |
| „ Peterburg 3 tygodn. | | $92\frac{3}{8}$ |
| „ „ 3 miesięczny | | $91\frac{1}{2}$ |
| „ Londyn 3 „ | | — |
| „ Paryż 2 „ | | — |
| „ Hamburg 2 „ | | — |
| „ Wiedeń 2 „ | | $8\frac{3}{4}$ |
| Akcje Rosyjskie | | $81\frac{3}{4}$ |
| Kolej Terespolska | | $76\frac{7}{8}$ |
| dto Warszawsko-Wiedeńska | | [illegible]$9\frac{3}{4}$ |
| Listy Likwidacyjne | | $55\frac{1}{4}$ |
| Nowa pożyczka premjowa 1-em | | $114\frac{1}{4}$ |
| „ „ „ 2-em | | 112 |
| dto na targu „ | | 84 |
| dto „ dostawę | | 51 |
| **Z WIEDNIA.** | | |
| Weksle na Londyn | | 116 60 |
| „ Hamburg | | 86 10 |
| „ Paryż | | 46 30 |
| Pożyczka Narodowa | | 63 20 |
| 5% Metaliki | | 57 |
| Akcje Banku Kredytowego | | 1[illegible]6 90 |
| **Z PARYŻA.** | | |
| Renta 3% | | 70 60 |
| Renta Włoska | | 52 60 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | | 318 |
| **Z LONDYNU** | | |
| 3% Papiery (Consols) | | $95\frac{3}{8}$ |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA.

N. D. 3411. *Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości Lai Rosenthal i Borucha Bramsohn Dom Handlowy pod firmą Lewin Rosenthal prowadzących.*

Stosownie do art. 502 K. H. wzywa wszystkich wierzycieli masy upadłości Lai Rosenthal i Borucha Bramsohn Dom Handlowy pod firmą Levin Rosenthal prowadzących, ażeby w ciągu dni 40 od daty dzisiejszej stawili się przed Syndykami osobiście lub przez pełnomocników i oświadczyli, z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami powyższej masy, oraz tytuły te w Kancelarji Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 na ręce W. Andrychiewicza Podpisarza złożyli.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czerwca) 1868 r.
Juljan Czajkowski Patron Tryb.
Daniel Portmutter.

---

N. D. 3423. *Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Szymona i Zygmunta Nelkenów.*

Stosownie do art. 502 K. H. wzywa wszystkich wierzycieli Masy Upadłości Szymona i Zygmunta Nelkenów, ażeby w ciągu dni 40 od daty dzisiejszej stawili się osobiście lub przez swoich pełnomocników przed Syndykami Masy i oświadczyli, z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami powyższej masy i tytuły te w Kancelarji Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 na ręce W. Andrychiewicza Podpisarza złożylii.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czerwca) 1868 r.
Juljan Czajkowski Patron Tryb.

---

N. D 3407. Syndyk ostateczny masy upadłości domu fabrycznego A. et J. Librach, zawiadamia wierzycieli tejże masy, że w dniu 5 (17) Czerwca r. b. o godzinie 6 po południu odbędzie się posiedzenie w Trybunale Handlowym tutejszym; przedmiotem narady będzie, czy administrować fabrykę na rachunek masy lub sprzedać takową drogą licytacji, zmniejszając cenę szacunkową; z uwagi na ważność przedmiotu, uprasza o liczne zgromadzenie się wierzycieli.

Józef Poznański.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 3403. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Joanny Siekluckiej, wierzycielki sumy rsr. 2,400 na dobrach Nieznanice z Okręgu Wieluńskiego, pod Nr. 1*b*. działu IV hipotekowanej, a pożyczkami Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego spłaconej, i w depozycie Władz Towarzystwa Kredytowego znajdującej się.
2. Marjanny Riedel, wierzycielki sumy rs. 750.
3. Katarzyny Chwiejewskiej, wierzycielki sumy rs. 300.
4. Antoniego Sądaj, wierzyciela sumy rs. 750, wszystkich trzech na dobrach Woli Kazubowej z Okręgu Petrokowskiego, pod Nr. 5*a*. *b*. i *f*. hypotekowanych.
5. Balbiny z Karońskich Chylewskiej, współwierzycielki sumy rsr. 1686 kop. 6, na dobrach Nowa-wieś część II*a*, z Okręgu Pyzdrskiego, pod Nr. 2*b*. *a*. *cc* *aaa*. działu IV hipotekowanej.
6. Władysława Sulimierskiego, właściciela dóbr Lubiec z Okręgu Petrokowskiego.

Otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin ostateczny, na dzień 18 (30) Grudnia 1868 r. w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz d 24 Maja (5 Czerwca) 1868 r.
Radca Dworu, J. Ziemięcki.

---

N. D. 3404. *Писарь Земской Канцеляріи при Гражданскомъ Трыбуналѣ въ Калишѣ.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что послѣ смерти: Прокофея Павловъ Генералъ-Лейтенанта владѣльца Маіоратнаго имѣнія Мыкановъ, Велюнскаго Уѣзда, открылось наслѣдство, для приведенія въ порядокъ котораго, предназначаю срокъ въ здѣшней Земской Канцеляріи на 18 (30) Декабря 1868 г.

Калишъ, 24 Мая (5 Іюня) 1868 г
Надворный Совѣтникъ, Земенцкій.

*Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Po śmierci:

Prokofieja Pawłów, Jenerała Lejtnanta, niegdy właściciela dóbr donacyjnych Mykanów, z Powiatu Wieluńskiego:

Otworzył się spadek, do regulacji którego wyznaczam termin ostateczny na dzień 18 (30) Grudnia 1868 roku w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz d. 24 Maja (5 Czerwca) 1868 r.
Radca Dworu, J. Ziemięcki.

---

*N. D. 3391. Pisarz Sądu Pokoju w Mińsku*

Po zmarłym Lejzorze Kiczkowskim, właścicielowi nieruchomości w mieście Kałuszynie pod Nr. 145 położonej, otworzył się spadek, do uregulowania którego, przed podpisanym termin prekluzyjny na dzień 18 (30) Grudnia 1868 r. godzinę 10 rano oznaczony został.

Mińsk d. 24 Maja (5 Czerwca) 1868 r.
Jan Kozłowski.

## OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. *3390. Sąd Pokoju w Kazimierzu*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki:

1. Domu nowo wybudowanego w mieście Kurowie pod Nr. 19 przy ulicy Dworskiej wraz z zabudowaniami położonego.
2. Pola staj dziesięć po zagonów dwadzieścia od drogi Kłodzkiej do łąk miejskich w miedzach, z jednej Pawła Bolesławskiego, z drugiej Józefa Mańki.
3. Stodoły nowej drewnianej przy ulicy tylnej obok Zamojskiej.
4. Działu gruntu pod lasem w miedzach, z jednej strony Marcina Pajrzka, z drugiej Karola Dobrzyńskiego, a na długość zaczynając od drogi Głębokiej do Przejątki Antoniego Białoty ciągnącego się, własność Jakóba i Marjanny Turskich stanowić mających.

Zawiadamia interesantów, że takowa ma nastąpić w Sądzie tutejszym w dniu 3 (15) Września r. b. o godzinie 10 z rana, wzywa ich przeto, aby do takowej regulacji osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczegółowo upoważnionego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega oraz, iż niestawający w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotece z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się tenże na żądanie z któregokolwiek z interesantów, na karę rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i nadto podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego w dniu 5 (17) Września r. b. i od tego dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie, interesanci przeto bez dalszego wzywania w tymże dniu ogłoszeniu jej obecnemi być winni.

Kazimierz d. 24 Maja (5 Czerwca) 1868 r.
Podsędek, Synkowski.

---

N. D. *3389. Sąd Pokoju w Olkuszu Wydział Hypoteczny.*

Z powodu wniesionego żądania przez Wawrzeńca Lecha wywołania do pierwiastkowej regulacji nieruchomości w mieście Sławkowie, a mianowicie:

a) Dowu drewnianego o dwóch izbach z komorą i sienią jedną, frontem przy ulicy Krakowskiej stojącego, z dwoma chlewami w podwórzu w oddzielnym drewnianym budynku, z podwórzem, oraz placem pod zabudowaniami temi będącym, jaka ta realność oznaczona jest num. pol. 80 i graniczy od zachodu z ulicą Krakowską, z północy ogrodem Sukcesorów Betnerowiczów z południa realnością Wojciecha Janeczka.

b) Gruntu w długich niwach między gruntami Klemensa Kryski i Mateusza Goniewicza położonego, zawierającego w sobie sześć stajenek wzdłusz, a każda stajnia ma w sobie wszesz 12 zagonów, zaś od drogi ku Strzemieszycom wielkim do drogi Łosińskiej ciągnącego się, przez który to grunt przechodzi droga zwana Chrapia.

c) Łąki między łąkami Szymona Kulawik i Franciszka Kaszewskiego położonej.

d) Stodoły między stodołami Marcina Malinowskiego i Mikołaja Wąsa położonej.

Zawiadamia osoby mogące mieć pretensją do nieruchomości powołanej, że termin do regulacji tej wyznaczonym został na dzień 10 (22) Sierpnia r. b. od godziny 10 rano w sądzie tutejszym, zechcą więc bądź same osobiście, bądź przez osoby urzędownie umocowane z prawami swemi zgłosić się i takowe legalnie dowodami wesprzeć, opóźnienie się ich w tej mierze, mieć będzie dla nich skutek prekluzji po myśli art. 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818.

Decyzja jaka zapadnie w tym przedmiocie zostanie zapublikowaną na dzień 12 (24) t. m. i r.

Olkusz dnia 6 (18) Maja 1868 roku.
Podsędek Górski.

## [illegible]

N. D. 3412. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż w dniu 4 (16) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe w Wydziale Administracyjnym jej biura, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reperację i postawienie pieców nowych w gmachu rządowym zajmowanym przez Warszawskie Departamenta Rządzącego Senatu. Licytacja zacznie się od sumy rs 352 kop. 79 dwoma anszlagami przez Budowniczego Rządowego wykazanej. Kto więc od tej sumy najwyższy dla Skarbu odstąpi procent, utrzyma się przy entrepryzie. Warunki licytacyjne i anszlagi, przejrzane być mogą każdodziennie z wyjątkiem świąt, w godzinach biurowych, w Wydziale Administracyjnym Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Do licytacji dopuszczone będą tylko wykwalifikowane osoby, posiadający fabrykę kafli w Warszawie i upoważnione do zajmowania się robotami w anszlagach wyszczególnionemi. W tym więc celu konkurenci obowiązani są do deklaracji na stemplu kop. 75 spisanej, dołączyć dowód kwalifikacyjny, oraz vadium w ilości rsr. 90. Deklaracja winna być pisana jeśli można własnoręcznie, wyraźnie bez skrobań i poprawek, a to podług następującego wzoru:

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Sprawiedliwości z dnia 25 Maja (6 Czerwca) r. b. Nr. 4517, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji i postawienia pieców w gmachu rządowym przez Warszawskie Departamenta Rządzącego Senatu zajmowanym. Od sumy ogólnej w anszlagach wymienionej odstępuję na korzyść Skarbu N. procent od sta, wyraźnie N. od sta, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Vadium w ilości rs. N dołączam.

Stałe mieszkanie moje jest w N. przy ulicy N. pod Nr. N.

Pisałem w Warszawie dnia N. miesiąca N.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czerwca) 1868 r.
Z upoważnienia,
za Dyrektora Kancelarji, Zaborowski.

---

(N. D. *3414*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dwuletnie to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. wydzierżawienie posesji pod Nr. 1141*B* przy ulicy Żelaznej położonej na satysfakcją zaległych podatków zajętej, a to od sumy dzierżawnej na rsr. 468 wyraźnie na rubli srebrem czterysta sześćdziesiąt ośm rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 46 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . . podaję niniejszą deklację, mocą której obowiązuję się zadzierżawić na lat dwa, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku, posesję pod Nr. 1141*B* przy ulicy Żelaznej położoną, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rub. sr. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 46 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa dnia 17 (29) Maja 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

---

N. D. 3296. *Окружное Интендантское Управленіе*

Въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, будетъ произведенъ 4 Іюня настоящаго года рѣшительный торгъ, на поставку обвязочныхъ и укладочныхъ вещей, требующихся для разсылки одежды, заготовляемой для рекрутъ Ц. Польскаго набора 1868 года, именно:

Рогожъ обыкновенныхъ 1-го сорта 4,100 штукъ.

Веревокъ пеньковыхъ толстыхъ 7,500 сажени.

Веревокъ пеньковыхъ ушивочныхъ 4,200 сажени.

Ящиковъ деревянныхъ среднихъ 220 штукъ.

Торгъ будетъ произведенъ изустный, съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленій, но присылка объявленій отъ лицъ участвующихъ въ изустномъ торгу лично, или чрезъ повѣренныхъ, воспрещается и такія объявленія не будутъ приняты въ соображеніе.

Лица желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны представить въ Окружное Интендантское Управленіе, не позже 11 часовъ утра назначеннаго дня, при прошеніи на установленной гербовой бумагѣ: а) документы о своемъ званіи и б) залоги, въ процентныхъ бумагахъ, на опредѣленную ниже сумму.

Запечатанныя объявленія должны быть присланы такъ, чтобы поступили въ Окружное Интенданское Управленіе не позже 11-и часовъ утра въ назначенный день. Запечатанныя объявленія должны заключать въ себѣ: а) Согласіе принять подрядъ вполнѣ, на точномъ основаніи условій, безъ всякой перемѣны, б) Цѣны, складомъ писанныя, въ цѣнахъ недопускается другихъ дробей, кромѣ $^3/_4$, $^1/_2$, $^1/_4$, $^1/_8$ и $^1/_{16}$ к.; в) Мѣсто пребыванія, званіе, имя и фамилію предявителя, а также мѣсяцъ и число, когда объявленіе писано. При объявленіи должны быть приложены: а) Документы о званіи объявителя и б) Залоги въ процентныхъ бумагахъ въ опредѣленномъ количествѣ.

Надпись на пакетѣ, въ которомъ будетъ прислано обявленіе, должна быть слѣдующая: „Объявленіе въ Варшавское Окружное Интендантское Управленіе, къ назначенному 4-го Іюня торгу, на поставку обвязочныхъ вещей, для рекрутской потребности."

Объявленія заключающія въ себѣ условія не согласныя съ опубликованными, а также такія, при которыхъ не будетъ представлено залоговъ въ опредѣленномъ количествѣ, будутъ оставлены безъ послѣдствій.

Въ обеспеченіе неустойки требуется залогу, въ процентныхъ бумагахъ, считая 15% подрядной суммы по послѣдне платившимся цѣнамъ, 250 рублей.

Утвержденіе подряда будетъ зависѣть отъ Главнокомандующаго войсками Варшавскаго Военнаго Округа.

Подрядъ долженъ быть принятъ не иначе, какъ на точномъ основаніи утвержденныхъ условій, а качества вещей должно соотвѣтствовать образцамъ и описанію, установленнымъ вообще для пріема въ Интендантскіе склады обвязочныхъ и укладочныхъ вещей.

Г. Варшава, 21 Мая 1868 года.
Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія, (. . . . .).

---

N. D. *3179. Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Na wykonanie w r. b. robót około reperacji niższych części niektórych mostów na trakcie Brzeskim w Sekcji Brzeskiej, odbytą zostanie licytacja w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji dnia 5 (17) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe przez opieczętowane deklaracje.

Licytacja rozpocznie się od sumy kosztorysowej na rsr. 409 kop. 92 obliczonej in minus.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębierstwo, powinni w miejscu i czasie wyżej wskazanych, złożyć swą deklarację, podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, a w tej deklaracji i bez żadnych warunków i zastrzeżeń, wymienić wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, ilość procentów od powyższej sumy na rzecz Skarbu odstąpionych

Deklaracje nie podług wzoru napisane, lub złożone po godzinie 12 w południe nie będą przyjęte i na takowe żaden wzgląd mianym nie będzie.

Deklaracja opieczętowana obok adresu „do Zarządu XI Okręgu Komunikacji" powinna mieć wyraźny napis „Deklaracja na roboty około reperacji niższych części niektórych mostów na trakcie Brzeskim w Sekcji Brzeskiej do licytacji w dniu 5 (17) Czerwca 1868 r. odbyć się mającej."

Przy deklaracji należy złożyć na vadium sumę rsr. 140 wyraźnie rsr. sto czterdzieści gotowizną, w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwemi kuponami, w obligacjach skarbowych, albo też w innych papierach publicznych procentowych z właściwemi kuponami i kwotę rsr. 20 gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji i szczegółowe warunki do licytacji i kosztorys zatwierdzony, są do przejrzenia w Zarządzie XI Okręgu Komunikcji, każdego dnia prócz

Niedziel i Świąt od godziny 9 rano do 3 z południa.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia 1868 r. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się podług zatwierdzonego kosztorysu wykonać roboty około reperacji niższych części niektórych mostów na trakcie Brzeskim w Sekcji Brzeskiej i od sumy kosztorysowej na rs. 409 kop. 92 obliczonej, odstępuję się na rzecz Skarbu procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Sumę rsr. 140 wyraźnie rsr. sto czterdzieści na vadium, oraz gotowizną rsr. dwadzieścia na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1868 r. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 16 (28) Maja 1868 r.
Naczelnik Okręgu,
Jenerał Lejtnant, Szuberski.
Naczelnik Kancelarji, Beneveni.

---

N. D. 3408. *Dyrekcja Rządowa Teatrów i Widowisk w Królestwie Polskiem.*

Ogłasza konkurencję na dostawę następujących przedmiotów do użytku scenicznego obu teatrów potrzebnych, a mianowicie: atłasu, moire-antique, aksamitu, tybetu, merynosu, kamlotu, żagnotu, tarlatanu, muslinu, perkalu, kartonu, nankinu, adamaszku cerat, płótna białego, szarego, klejowego i na dekoracje, sukna, kortów, flanelek i t. p. materji jedwabnych, wełnianych, lnianych i bawełnianych, jak niemniej koronek, tiulów, wstążek, aksamitek, torsad, frendzli, sznurków, galonów, plecionek szychowych, kwiatów sztucznych do kostiumów i ubrania sceny, piór strusich, guzików metalowych, sprzączek, biżuterji, szpilek pojedynczych, haftek, nici, jedwabiu, pereł, włosów, żelaza, blachy żelaznej, drutu, narzędzi stolarskich i slusarskich, sznurów, lin, farb, pokostów, lakierów, kleju stolarskiego, pędzli, skór na wyroby rymarskie, futer na kostiumy i czapki, rękawiczek skórkowych i nicianych, kapeluszy męzkich kostiumowych, trykot, pończoch i wreszcie butów oraz trzewików i bucików damskich i męzkich.

Mający zamiar podjąć się dostaw powyższych, winni złożyć w ciągu dni 10 od daty niniejszego ogłoszenia deklaracje na piśmie z wyrażeniem, jakie mianowicie przedmioty i po jakich cenach, obowiązują się dostarczać, oraz załączyć odpowiednie cenom, próby gatunku, z oznaczeniem wymiarów.

Deklaracje takie powinny być w zapieczętowanych kopertach na imię Prezesa Dyrekcji, z napisem na wierzchu „Deklaracja na dostawę takich a takich przedmiotów."

Warszawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1868 r.
Prezes Dyrekcji Rządowej Teatrów,
Radca Stanu, Muchanow.
Sekretarz, Goślicki.

---

N. D. 3418 *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P S. wiadomo czyni, iż na żądanie domu handlowego pod firmą „Ring et Herbst" w Warszawie pod Nrem 467*A*. egzystującego, przez Augusta Szule zarządzanego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Juljana Czajkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie przy ulicy Długiej pod N. 549*A*. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,500 z procentem prawnym od dnia 9 Lipca z. s. 1867 r., oraz kosztów od Antoniego-Wojciecha, Michała-Feliksa po dwa imiona mających, oraz Józefa braci Knowiakowskich obywateli, współwaścicieli nieruchomości Nr. 160 w Warszawie tamże zamieszkałych, protokułem Antoniego Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 21 Grudnia 1867 (2 Stycznia 1868 r.) sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Nowomiejskiej i Krzywe-Koło pod Nr. 160, na gruncie w części dziedzicznym a w części emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rsr. 4 k. 50 w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym I, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanych Antoniego-Wojciecha, Michała-Feliksa po 2 imiona mających i Józefa braci Knowiakowskich w Warszawie pod Nr. 160 zamieszkałych należąca i w ich posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około 800 łokci kwadr. zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajduje się:

Kamienica masiv z cegły palonej na wapno murowana, o parterze i dwóch piętrach, oraz mieszkaniach poddasznych z piwnicami sklepionemi o trzech kominach murowanych nad dach dachówką holenderką kryty wyprowadzonych.

Wewnątrz tego domu jest małe podwóreczko kamieniem polnym zabrukowane, gdzie w ścianie jest urządzona kloaka o dwóch sedesach, oraz pod schodami mała komóreczka.

W nieruchomości tej oprócz lokalu zajętego przez Józefa Knowiakowskiego wspówłaściciela znajduje się 8 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia po szczególe wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Juljana Czajkowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 549*A* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży pomienionej nieruchomości w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Numerem 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 3 (15) Stycznia 1868 r.

Wniesione do księgi hypotecznej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 160, dnia 15 (27) Stycznia 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Juljan Czajkowski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 29 Stycz. (10 Lutego) 1868 r.
Radca Dworu, Zgorski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Stycz. (10 Lutego) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 26 Marca (7 Kwietnia), 9 (21) Kwietnia i 23 Kwietnia (5 Maja) 1868 roku, trzech publikacj zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał tutejszy wyrokiem z d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1868 roku termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 22 Maja (3 Czerwca) 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie rzeczona nieruchomość przygotowawczo Patronowi Czajkowskiemu za sumę rub. sreb. 4,000 przysądzoną została.

Następnie Trybunał wyrokiem z d. 22 Maja (3 Czerwca) 1868 r., termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 3 (15) Lipca 1868 roku godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 4,770 kop. 66 $^{2}/_{3}$ jako $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

---

N. D. 3401. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Stanisława Lesera bankiera w Warszawie pod Nr. 490/1 przy ulicy Miodowej w domu własnym zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497 *A*. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 15,000 z procentem 6% od dnia 19 Września (1 Października) 1866 r. i kosztów od Joela Neumark obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 742 położonej tamże zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 742 w urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu 3 w gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule Administracyjnym 3 i 11 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I. na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Joela Neumark należąca, w dzierżawnem posiadaniu Arona Schoenfeld za cenę rocznie rsr. 1,300 na lat trzy poczynając od dnia 1 Października 1866 r. (z wyjątkiem pierwszego piętra przez Joela Neumark zajmowanego) zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona. Dzierżawę Schoenfelda popierający subhastacją zaskarżył.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Dom murowany, o parterze pierwszem i drugiem piętrze z mieszkaniami poddasznemi, o piwnicach, blachą żelazną kryty cztery kominy murowane mający.

2. Oficyna masiv murowana o parterze, dwóch piętrach, mieszkaniach suterynowych i piwnicy sklepionej, blachą żelazną kryta, cztery kominy murowane mająca.

3. Oficyna masiv murowana o parterze i pierwszym piętrze, blachą żelazną kryta komin murowany mająca.

4. Budowla z cegły palonej murowana, o parterze i pierwszym piętrze, blachą żelazną kryta, na piętrze tego zabudowania jest komórek dziewięć, przed któremi ganek z galerją.

5. Ustęp z drzewa, daszkiem blaszanym kryty,

6. Smietnik balami cembrowany.

7. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą; od pompy tej przeprowadzoną jest rynna drewniana pod ziemią i jest urządzona pompa żelazna przy zabudowaniu ad 4.

8. Sztachetki zielono malowane.

9. Oświetlenie gazowe z przeprowadzonemi w różnych kierunkach rurami i rurkami.

10. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

Nieruchomość ta ma przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 2,811.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanego dłużnika Joela Neumark jest 12-tu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497 *A*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2 Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I. w Warszawie, pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie, w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1866 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 23 Lutego (7 Marca) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Andrzej Brzeziński Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 12 (24) Grudnia 1866 r.
R. D. Zgórski.

Wywieszono na Tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 12 (24) Grudnia 1866 r.
R. D. Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i Warunków sprzedaży, Trybunał wyrokiem wydanym dnia 23 Marca (4 Kwietnia) 1867 r. termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczył na dzień 18 (30) Kwietnia 1867 roku godzinę 10 z rana

Popierający sprzedaż postąpił w warunkach zasubhastowaną nieruchomość rsr. trzydzieści tysięcy.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwiet.) 1867 r.
Pisarz Trybunału, Zgórski.

W terminie powyższym subhastowana nieruchomość przysądzoną została przygotowawczo popierającemu sprzedaż za rs. 30,000 a termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony na dzień 16 (28) Czerwca 1867 r. godzinę 10 z rana.

W terminie tym licytacja zacznie się od sumy rsr 38,334 kop. 42 jako $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych ustanowionego.

Warszawa d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1867 r.
Pisarz Trybunału, Zgórski.

Gdy termin powyższy, z powodu wyniesionych sporów, odbytym nie został, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1867 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 28 Sierpnia (9 Września) 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

W terminie tym licytacja zacznie się od tejże sumy rsr. 38,334 kop. 42. jako $^{2}/_{3}$ części szacunku przez biegłych ustanowionego.

Warszawa d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1867 r.
Pisarz Trybunału,
w. z. Juljan Świerczewski.

Termin powyższy również spełzł, z powodu zaszłych sporów. Dla tego Trybunał wyrokiem w dniu 15 (27) Lutego 1868 r. z illacji zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 8 (20) Kwietnia 1868 roku godzinę 10 z rana wyznaczył.

W terminie tym licytacja zacznie się od tejże sumy rsr. 38,334 kop 42, jako $^{2}/_{3}$ szacunku przez biegłych ustanowionego.

Warszawa d. 17 (29) Lutego 1868 r.
Pisarz Trybunału, Zgórski.

Gdy termin powyższy dla braku licytantów spezł bezskutecznie, Trybunał wyrokiem w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) 1868 r wydanym, szacunek subhastowanej nieruchomości ustanowił, na rsr 45,000 i rozporządził, że licytacja od dwóch trzecich części tego szacunku czyli od sumy rsr. 30,000 ma się rozpocząć, a nadto termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 3 (15) Czerwca 1868 r. wyznaczył

Termin ten spadł dla niedopełnionych obwieszczeń i rozlepień. Wreszcie wyrokiem z dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1868 r. Trybunał nowy termin wyznaczył na dzień 8 (20) Lipca 1868 r godzinę 10 z rana.

W terminie tym zatem licytacja rozpocznie się od pomienionej sumy rsr. 30,000

Warszawa d. 23 Maja (4 Czerwca) 1868 r.
Pisarz Trybunału, Zgórski.

---

N. D 3421. Wiadomo czynię iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, garderoba męzka i damska i t. p. w dniu 31 Maja (12 Czerwca) r. b. o godzinie 10 na Grzybowie i o godzinie 11 na Starem Mieście i w tymże dniu o godzinie 12 pod Trzema Krzyżami w dniu 3 (15) Czerwca r. b. o godzinie 10 i 11 za Żelazną Bramą sukna, korty, w dniu 4 (16) Czerwca r. b. o godzinie 10 rano na Muranowie, w tymże dniu o 11 i 12 na Sewerynowie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

*Markiewicz*, Komornik.

---

## DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 2188.




**MASZYNY DO SZYCIA**
**wszelkich systemów**
poleca
największy europejski
**ZAKŁAD MASZYN DO SZYCIA**
po cenach zniżonych, pod gwarancją
**M. BOLMANN W WIEDNIU**
31 Rothenthurmstrasse 31.
Illustrowany Cennik franco i gratis.

---

N D. 3416.

**Przybyły ze wschodu, zakupuje noszone tureckie szale**, chustki w cenie od 3 ch do 200 rsr. i **angielskie i fracuzkie szale**, w cenie od 2 ch do 10 rsr. Chcący zbyć takowe, zechcą się zgłosić na Krakowskie-Przedmieście około poczty do hotelu Kowieńskiego, Nr. mieszkania 14, od 10 godziny rano do 3 po południu i tylko do 3 (15) Czerwca r. b. (8324)

---

N. D 2777.

**Nagrody Rsr. 3.**

W dniu 20 b. m. i r., przechodząc ulicą S to Jerską do fabryki Lilpopa & Rau, przypadkowym sposobem **zgubiłem Pugilares**, w którym się znajdowało, a mianowicie: **Kwit Bankowy** na zastawione kosztowności w dniu 12 Grudnia 1866 r. za Nr. 27,849 na rs. 387, oraz **Anweisung** w języku hebrajskim z podpisem Blauman na rs. 37 i kilka **rubli sr.** w papierach ruskich. Łaskawy znalazca za zwróceniem do rąk Arona Weisa właściciela domu Nr. 2262 oprócz powyżej powołanej nagrody i pieniądze znajdujące się w pugilaresie zatrzymać sobie może

17485 - 2 **M. Chłodniewicz.**

W Drukarnji Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.



(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)